

ELŻBIETA ORZECZOWSKA¹

Radom

DROGA DO NIEPODLEGŁOŚCI POLSKI WANDY MALCZEWSKIEJ

W epoce niewoli narodowej, gdy zdawało się, że naród padnie pod ciosami zaborczej agresji wymierzonej we wszystko, co polskie i katolickie, nie brakowało postaci wybitnych, wyrastających ponad swoje czasy, które dostąpiły chwały ołtarzy. Do tego grona należy doliczyć Wandę Malczewską, kobietę nieprzeciętną, czcigodną Służebnicę Bożą².

Istotne świadectwo o Wandzie Malczewskiej dał Ojciec Święty Jan Paweł II 13 czerwca 1987 r. w Łodzi podczas trzeciej pielgrzymki do Polski, mówiąc o jej wyjątkowych zaletach i stawiając ją za wzór dla wszystkich Polaków. Powiedział wtedy m.in.: „Wanda Malczewska zmarła w opinii świętości pod koniec zeszłego wieku. (...) Apostołowała w czasach szczególnie trudnych, gdy Naród i Kościół, gnębiony przez zaborców, był jeszcze na drodze do odzyskania niepodległości”³.

Rodzi się więc pytanie: dlaczego wśród ludzi dziewiętnastego wieku, którzy ją otaczali, właśnie ona budziła tak powszechny podziw i szacunek? Dlaczego uważano ją za kobietę

¹ Doktor historii, absolwentka historii na Wydziale Nauk Humanistycznych Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego (1973), archiwistka w Wojewódzkim Archiwum Państwowym w Lublinie (1973-1975), zajęcia w KUL z nauk pomocniczych historii XIX wieku (1978/1979), doktorat w 1985 roku (promotor prof. Ryszard Bender), długoletnia nauczycielka historii i wiedzy o społeczeństwie w radomskich szkołach średnich. Autorka książek: *Radomscy Bernardyni w dobie Powstania Styczniowego* (2008), *Godów. Dzieje radomskiej dzielnicy* (wyd. I 2009, wyd. II 2010), *Wojenne dzieciństwo. Wspomnienia* (IPN 2014), *Prawda i pamięć. Wspomnienia* (KUL wyd. I 2016, wyd. II 2017), *Duchowieństwo diecezji sandomierskiej w Powstaniu Styczniowym* (2018), współautorka książki: *Ksiądz Roman Kotlarz. Życie i działalność 1928-1976* (2000) oraz autorka wielu artykułów naukowych, m.in. dotyczących Powstania Styczniowego.

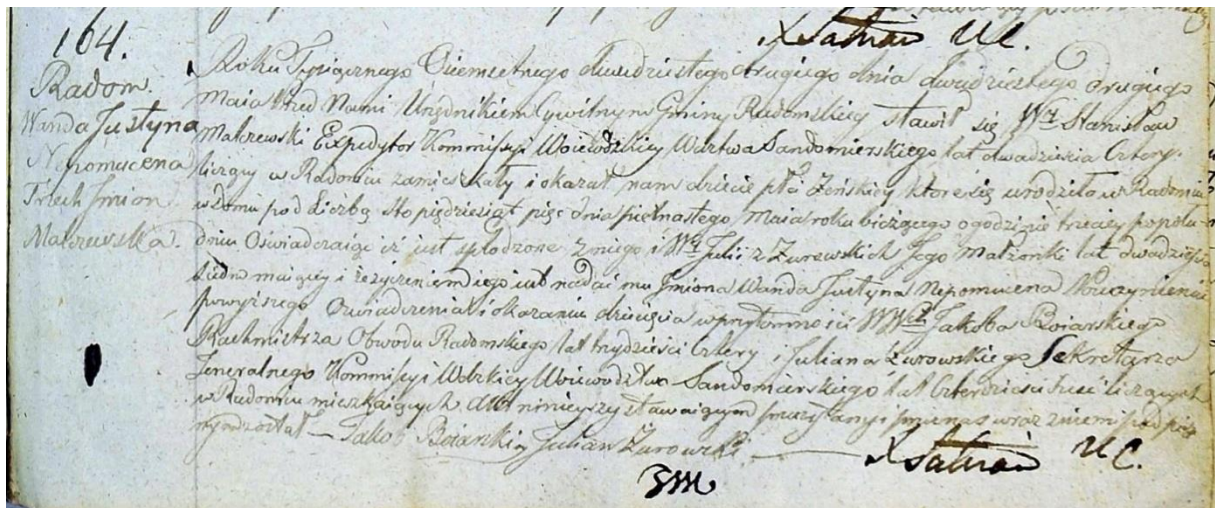
² Proces beatyfikacyjny Wandy Justyny Nepomuceny Malczewskiej trwa już dość długo. Specjalna Komisja beatyfikacyjna do przeprowadzenia procesu informacyjnego została powołana w 1927 r. pod przewodnictwem bpa Kazimierza Tomczaka w diecezji łódzkiej. Na przeszkodzie jednak stanęły okupacja hitlerowska i czasy komunistyczne. W chaosie tych wydarzeń zaginęły akta z zeznaniami 25 naocznych świadków (odnaleziono je dopiero w 1962 r.). W 1957 r. ukończono proces na stopniu diecezjalnym i 29 IV t. r. akta wysłano do Rzymu. S. Czermińska, *Wanda Malczewska (1822-1879)*, „*Nasza Przeszłość*”, 38(1972) s. 166-167; Taż, *Malczewska Wanda*, „*Polski Słownik Biograficzny*” (dalej: PSB), 19(1974), z. 80, s. 272-273. Obecnie, proces beatyfikacyjny osiągnął już etap końcowy. Postulatorem od 24 czerwca 1997 r. był ks. Krzysztof Nykiel. Stolica Apostolska 21 lutego 2006 r. ogłosiła dekret o heroiczności cnót Wandy Malczewskiej i odtąd przysługuje jej tytuł "czcigodnej sługi Bożej". Brakuje jedynie potwierdzonego kanonicznie cudu, dokonanego za jej wstawiennictwem. Zob. Z. Tracz, *Przebieg procesu beatyfikacyjnego Czcigodnej Sługi Bożej Wandy Malczewskiej na podstawie Positio Super Virtutibus oraz Relatio et vota Congressus Peculiaris Super Virtutibus*, „*Wiadomości Archidiecezjalne Łódzkie*”, 4(2008), s. 281-287; https://pl.wikipedia.org/wiki/Wanda_Malczewska (dostęp: 03.09.2019). Roland Prejs prezentuje i analizuje postawy dziewiętnastu świętych i błogosławionych zaangażowanych w działalność powstańczą oraz obserwatorów Powstania Styczniowego. R. Prejs, „*Następstwa żywotne*” – *święci i błogosławieni Kościoła katolickiego epoki powstania styczniowego*, w: *Rok 1863 w kilku odsłonach*, red. E. Niebelski, wyd. I, Lublin 2016, s. 241-253. Zob. E. Walewander, *Religijność w perspektywie dziejów. Studia i szkice*, Lublin 1996, *passim*.

³ *Trzecia pielgrzymka Jana Pawła II do Polski. Przemówienia. Dokumentacja*, Poznań–Warszawa 1987, s. 159. Zob. „*Do końca ich umiłował*”. *Przemówienia Ojca św. w czasie III wizyty w Polsce*, Sandomierz 1987, s. 174.

niezwykłą i wyróżniającą się w swoim środowisku, chociaż była osobą wyjątkowo skromną i zawsze usuwającą się na dalszy plan? Jaki wkład wniosła w dzieło odzyskania niepodległości Polski? Niniejszy szkic podejmuje próbę odpowiedzi na te pytania, szczególnie patrząc na Wandę przez pryzmat jej wychowania patriotycznego w rodzinie, zaangażowania w Powstanie Styczniowe, później jego tragiczne następstwa oraz w kontekście ówczesnych problemów społecznych i religijnych Polaków.

1. Dom rodzinny Wandy Malczewskiej

Wanda Justyna Nepomucena Malczewska urodziła się 15 maja 1822 roku w Radomiu. Tydzień później, 22 maja t. r., została ochrzczona w kościele farnym pw. św. Jana Chrzciciela⁴. Wyrastała w rodzinie i domu o silnych



Metryka chrztu Wandy Justyny Nepomuceny Malczewskiej (Archiwum Parafii pw. św. Jana Chrzciciela w Radomiu. Księga ochrzczonych, rok 1822, nr 164).

tradycjach patriotycznych⁵ i niepodległościowych oraz wielkim i żywym kulcie Matki Bożej Jasnogórskiej, którego doświadczyła w okresie dzieciństwa. Duży wpływ na pobożność jej rodziny miało też sąsiedztwo z kościołem pw. św. Katarzyny Aleksandryjskiej OO. Bernardynów w Radomiu⁶. Jej dziadek, Maciej Malczewski (1775-1830), był kapitanem

⁴ Archiwum Parafii pw. św. Jana Chrzciciela w Radomiu, Księga ochrzczonych, rok 1822, nr 164.

⁵ Patriotyzm jest to cnota moralna określająca miłość do ojczyzny, jej dziedzictwo kulturowe i porządek moralno-społeczny, uformowany według norm cywilizacyjnych i religii, połączona z gotowością do poniesienia dla ojczyzny wszelkich wyrzeczeń (*Encyklopedia katolicka*, t. 15, red. S. Wilk, Lublin 2011, kol. 51-53).

⁶ Ojciec Wandy, Stanisław Malczewski, pozostawał w bliskich stosunkach z radomskimi zakonnikami, zwłaszcza z gwardianem Janem Tomaszewskim. W kościele OO. Bernardynów pw. św. Katarzyny Aleksandryjskiej w Radomiu znajduje się jego epitafium, jak też pamiątkowy krzyż ofiarowany przezeń zakonnikom po śmierci pierwszej żony. K. Dąbrowski, *Wanda Malczewska. Życie. Działalność. Cześć pośmiertna*, Łódź 1995, s. 23; P.

wojska polskiego i zmarł przed wybuchem powstania listopadowego. Jego syn Stanisław, ojciec Wandy⁷, bacznie obserwował przebieg zrywu zbrojnego 1830/1831 roku. W domu chętnie wówczas dyskutowano z przyjaciółmi o sprawach publicznych, opowiadano też o bohaterstwie uczestników powstania⁸. Ośmioletnia wówczas Wanda chętnie słuchała tego, co mówili starsi o generale Józefie Chłopickim i bitwie pod Olszynką Grochowską, o Rządzie Narodowym z księciem Adamem Jerzym Czartoryskim jako prezesem i o Julianie Ursynie Niemcewiczu⁹.

Ojciec rozbudził też w dzieciach pragnienie odzyskania przez Polskę niepodległości. Posługując się metaforami, uczył już kilkuletnią Wandę i jej nieco starszego brata Juliana miłości do utraconej Ojczyzny. Pokazując stokrotki w ogrodzie, mówił: „Te kwiatki są symbolem Polski, bo mają listki w połowie białe, a w połowie czerwone – a to jest kolor Polski – przypomina niewinność i męczeństwo narodu”¹⁰. Podkreślał przy tym, że stokrotki, mimo licznych przeciwności natury, należą do roślin wytrwałych, tak jak wytrwała jest Polska. Dalej zaznaczał, że chociaż rozebrali ją nieprzyjaciele i dotąd mordują, to „Polska podnosi głowę i żyje. Jak nasienie stokrotki, rozniesione wiatrami po pastwiskach i ogrodach – gdzie padnie tam rośnie (...), tak młodzież polska rozrzucona wskutek różnych ucisków i prześladowań po świecie, (...) przekonywa te narody, wśród których osiadła, że Polska żyje i żyć będzie cała razem, bo taka jest wola Boża”¹¹. Po wielu latach okaże się, że Wanda dobrze zapamiętała tę naukę ojca i głęboko wzięła ją sobie do serca. Kiedy przyjdzie czas walki o byt narodowy w

Puton, *Radomskie ślady Sługi Bożej Wandy Malczewskiej*, „Królowa Świata”, 9(2019), s. 12-15. Zob. też E.K. Czaczkowska, *Wanda Malczewska (1822-1896). Widziała mękę Pańską i odrodzenie Polski*, w: *Mistyczki. Historie kobiet wybranych*, Kraków 2019, s. 199-201.

⁷ Pierwszą żoną Stanisława Malczewskiego h. Tarnawa (1798-1848) była Maria Julia Żurawska (1793-1835). Miał z nią synów Juliana (1820-1884) i Marcina (1823-1846) oraz córki Wandę (1822-1896) i Marię (1829-1831). Stanisław był dziadkiem malarza Jacka Malczewskiego (1854-1929) i pradiadkiem malarza Rafała (1892-1965). APR, Akta szkół elementarnych za lata 1818-1838, nr 271. Cyt. za: S. Czermińska, *Wanda Malczewska (1822-1879)*, „Nasza Przeszłość”, 38(1972) s. 126-127; K. Dąbrowski, *Wanda Malczewska*, s. 20-21; A. Grodziński, *Rodzina Jacka Malczewskiego i jego dzieciństwo spędzone w Radomiu*, „Biuletyn Kwartalny Radomskiego Towarzystwa Naukowego”, 7(1970), z. 1-2, s. 27-37.

⁸ K. Dąbrowski, *Wanda Malczewska*, s. 24; Z. Kossak-Szczucka, *Wspomnienie o Wandzie Malczewskiej*, „Wiara i Życie”. Miesięcznik religijno-moralny dla inteligencji, 6(1926), nr 1, s. 13; <http://www.jtr.org.pl/nasi-patroni/81-wanda-malczewska-na-jasnogorskim-szlaku-do-chwały-oltarza> (dostęp: 03.09.2019)

⁹ Z. Kossak-Szczucka, *Wspomnienie o Wandzie Malczewskiej*, s. 14-15; A. Majewski, *Żywot świętobliwej Wandy Justyny Nepomuceny Malczewskiej 1822-1896*, Warszawa 1931, s. 46. Zob. S. Kieniewicz, *Historia Polski 1795-1918*, Warszawa 1969, s. 101.

¹⁰ G. Augustynik, *Miłość Boga i Ojczyzny w życiu i czynach Świętobliwej Wandy Malczewskiej. Upomnienia i prorocтва dotyczące Kościoła Św. i Polski*, wyd. 7, Wrocław 1998, s. 18. Ojciec Grzegorz Augustynik (1847-1929), paulin z Jasnej Góry, był naocznym świadkiem życia Wandy i autorem jej pierwszej biografii, wydanej pierwotnie pt. *Miłość Boga i Ojczyzny okazana w czynach, czyli żywot świętobliwej Polki Panny Wandy Justyny Nepomuceny Malczewskiej, jej objawienia i przepowiednie dotyczące Kościoła i Polski* (Częstochowa 1922, doczekała się kilku wydań). Zob. A. Majewski, *Żywot świętobliwej Wandy Justyny Nepomuceny Malczewskiej*, s. 13.

¹¹ G. Augustynik, *Miłość Boga i Ojczyzny*, s. 18.

czasie zaborów, nie zawaha się wprowadzić ją w czyn. Natomiast jej brat, Julian, ojciec późniejszego malarza symbolisty Jacka Malczewskiego, był stanowczym przeciwnikiem powstania 1863 r. i ludzi biorących w nim udział¹². Julian nawet posprzeczał się w tej sprawie ze swoim stryjecznym bratem Piotrem, który wbrew jego protestom poszedł do walki; *nota bene* po upadku powstania Rosjanie zesłali go na Syberię, gdzie zmarł¹³.

Po klęsce powstania listopadowego w Królestwie Polskim zaległa długa i ciemna „noc paskiewiczowska”¹⁴. Tysiące najdzielniejszych jego uczestników car Mikołaj I zesłał na Syberię, inni zaś dla ratowania życia wybrali tułaczą dolę emigrantów¹⁵. Wiara i nadzieja odzyskania wolności były jednak nadal żywe w narodzie. Szeptem, by nie słyszeli szpiedzy, wieczorami opowiadano sobie o tajemniczych emisariuszach¹⁶, „Zaliwskim szaleńcu, co (...) pragnął Polskę wskrzesić, o księdzu Ściegiennym, o męczenniku Konarskim...”¹⁷. W ten sposób Wanda niemal z autopsji poznała dzieje uciemiężonego przez nieprzyjaciela narodu. Później tę wiedzę mimo najsroższych zakazów i gróźb zaborcy będzie przekazywała dzieciom wiejskim¹⁸.

Z początku dostatnie i szczęśliwe życie rodziny Stanisława Malczewskiego¹⁹ przerwał wybuch powstania listopadowego, epidemia cholery w mieście i okolicy oraz śmierć córki

¹² Jadwigę Prendowską, uczestniczącą w pracach konspiracyjnych, a w czasie powstania 1863 r. kurierkę gen. Mariana Langiewicza, Julian Malczewski prosił, aby mu nie brała za złe, jeśli jej się nie ukloni, spotkawszy ją na ulicy. J. Prendowska, *Moje wspomnienia*, Kraków 1962, s. 180.

¹³ Jacek Malczewski słyszał gorącą sprzeczkę swego ojca „z ukochanym, młodym, pięknym wujem”, który postanowił „wyjść” do powstania. A. Heydel, *Jacek Malczewski. Człowiek i artysta*, Kraków 1933, s. 9. Zob. S. Makarewicz, *Dziecięce lata Jacka Michała Malczewskiego (1854-1929)*, w: *Księga pamiątkowa ku czci Księdza Dra hab. Bonifacego Miązka w 70. rocznicę urodzin*, red. K.A. Kuczyński, P. Obrączka, Lublin 2005, s. 251-255.

¹⁴ „Nocą paskiewiczowską” nazwano okres datowany na lata 1831-1856. Swą nazwę wziął od nazwiska feldmarszałka Iwana Paskiewicza, który w 1832 r., po upadku powstania listopadowego, decyzją cara Mikołaja I został namiestnikiem Królestwa Polskiego. Okres ten charakteryzował się wzmożonymi represjami politycznymi i sankcjami gospodarczymi ze strony Rosji. Po śmierci Paskiewicza w 1856 r. ten kurs polityki rosyjskiej nie zmienił się zasadniczo aż do wybuchu powstania 1863 roku. S. Kieniewicz, *Historia Polski*, s. 114-116; Tenże, *Powstanie styczniowe*, Warszawa 1972, s. 11-15.

¹⁵ Z. Kossak-Szczucka, *Wspomnienie o Wandzie Malczewskiej*, s. 15.

¹⁶ Emisariuszami nazywano w okresie zaborów tajnych wysłanników różnych ugrupowań i frakcji politycznych, szczególnie tych działających wśród Wielkiej Emigracji, prowadzących działalność polityczną na terenie Królestwa Polskiego i ziem zabranych, zwłaszcza przygotowujących opór zbrojny (*Słownik szkolny. Terminy i pojęcia historyczne*, Warszawa 1990, s. 43). Wybitnymi emisariuszami byli: Szymon Konarski (1808-1839), stracony w 1839 r. w Wilnie (*Nowa encyklopedia powszechna PWN* (dalej: NEP), t. 3, Warszawa 1996, s. 446) i Józef Zaliwski (1797-1855), aresztowany w 1833 r. i skazany na karę śmierci przez Austriaków, zamienioną na 20 lat więzienia, amnestionowany w 1848 r. (NEP, 6(1997), s. 971). Ksiądz Piotr Ściegienny (1801-1890) był założycielem Związku Chłopskiego w latach 1842-1844, twórcą idei wybuchu powstania chłopsko-narodowego (*Encyklopedia katolicka*, t. 19, red. S. Wilk, Lublin 2013, kol. 241-243; S. Kieniewicz, *Historia Polski*, s. 158-159; NEP, 6(1997), s. 237).

¹⁷ Z. Kossak-Szczucka, *Wspomnienie o Wandzie Malczewskiej*, s. 15.

¹⁸ Tamże, s. 16.

¹⁹ Pensję urzędniczą Stanisława Malczewskiego uzupełniały dochody z majątku Sielec lub Siedlec w powiecie szydlowskim, w guberni radomskiej, których był współwłaścicielem do 1835 r. (*Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, pod red. B. Chlebowskiego, W. Walewskiego, F. Sulimierskiego, t. 10, Warszawa 1889, s. 526). Serafina Czermińska podaje dla tego majątku nazwę Siedlec. Na podstawie materiałów źródłowych zgromadzonych w Archiwum Głównym Akt Dawnych (dalej: AGAD) przedstawiła też przebieg jego służby urzędniczej. Wynika z niej, że do wybuchu powstania listopadowego stale awansował. Był w 1815 r.

Marii i żony²⁰. Po powtórny małżeństwie ojca w 1838 r. z Karoliną Bukowiecką, współwłaścicielką Prędocinka pod Radomiem²¹, Wanda znalazła tam dla siebie zajęcie w postaci pracy oświatowej wśród miejscowych włościan i służby dworskiej. Służące, młode dziewczęta, uczyła nie tylko czystości obyczajów i katechizmu, ale też szycia, naprawy bielizny i domowego porządku. Dążeniem jej było, „żeby [chłopi – E.O.] nie byli ciemni i umieli sobie radzić w potrzebach życiowych i zachować miłość i zgodę ze wszystkimi stanami”²². Tę kształceniową i oświatową misję wśród ludu kontynuowała po przeniesieniu się w 1847 r. do Klimontowa koło Sosnowca w powiecie olkuskim.

2. Pobyt w Klimontowie i Zagórze

Z powodu upokorzeń, jakich doznawała ze strony macochy, Wanda zamieszkała u ciotki Konstancji z Malczewskich Siemieńskiej w Klimontowie, aby jej towarzyszyć i opiekować się nią po śmierci męża Leonarda. Jedyny syn ciotki Konstancji, Jacek²³, brat cioteczny Wandy, młodszy od niej o cztery lata, po ukończeniu uniwersytetu we Wrocławiu uzupełniał wtedy studia medyczne w Paryżu. Dopiero po powrocie kuzyna zza granicy i pod jego wpływem praca charytatywna i samarytańska Wandy nabrała szczególnej aktywności. Jacek należał bowiem do tych osób, które zdobytą wiedzę wykorzystywały w pracy społecznej dla dobra i rozwoju kraju. Swymi poglądami i postawą wybiegał poza czasy, w których żył. Słynął z bratania się z ludem, często godził się na bycie ojcem chrzestnym chłopskich dzieci, a na chrzest swego syna zaprosił

aplikantem biura podprefektury radomskiej, w 1816 r. nadaplikantem, w 1817 r. kancelistą Komisji Województwa Sandomierskiego, w 1821 r. ekspedytorem, w 1825 r. sekretarzem, a dopiero w 1840 r. radcą Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego. AGAD, sygn. 2325, Akta Komisji Przychodu i Skarbu, k. 119-121. Cyt. za S. Czermińska, *Wanda Malczewska*, s. 126-127; K. Dąbrowski, *Wanda Malczewska*, s. 21.

²⁰ W wyniku przekształcenia województw na gubernie Stanisław Malczewski spadł na najniższy X stopień ogólnej klasyfikacji urzędów cywilnych w Królestwie Polskim. Wiązało się to ze znacznym zmniejszeniem uposażenia. S. Czermińska, *Wanda Malczewska*, s. 128; K. Dąbrowski, *Wanda Malczewska*, s. 21-22. P. Puton, *Radomskie ślady Sługi Bożej Wandy Malczewskiej*, s. 12-13. Zob. J. Wiśniewski, *Dekanat radomski*, Radom 1911, s. 219.

²¹ Z tego związku urodziła się córka Aniela (1839-1866). G. Augustynik, *Miłość Boga i Ojczyzny*, s. 30; S. Czermińska, *Malczewska Wanda*, PSB, 19 (1974), z. 80, s. 272; K. Dąbrowski, *Wanda Malczewska*, s. 22, 26; H. Rogowski, *Malczewska Wanda Justyna Nepomucena (1822-1896), służąca Boża*, w: *Hagiografia polska*, red. R. Gustaw, t. 2, Poznań-Warszawa 1972, s. 60-67. Zob. też E. K. Czackowska, *Wanda Malczewska (1822-1896). Widziała mękę Pańską i odrodzenie Polski*, s. 201-202.

²² G. Augustynik, *Miłość Boga i Ojczyzny*, s. 26-27. Zob. *Encyklopedia katolicka*, t. 11, red. S. Wilk, Lublin 2006, kol. 955-956.

²³ Jacek Siemieński (1826-1872) urodził się w Januszewicach koło Opoczna. Był działaczem gospodarczym i uczestnikiem Powstania Styczniowego. Utrzymywał kontakty z emigracją i pomagał w przesyłaniu zakazanej literatury do Królestwa Polskiego. Po śmierci ojca w 1847 r. odziedziczył Klimontów, Zagórze i Niwkę na Śląsku z czynnymi kopalniami. W lipcu 1851 r. został aresztowany za kontakty ze spiskowcami z 1848 r. i oddany pod dozór policji. W 1861 r. wszedł w skład rady powiatowej olkuskiej. G. Augustynik, *Miłość Boga i Ojczyzny*, s. 31; J. Pezda, *Jacek Siemieński*, PSB, 37 (1996), s. 14-15.

włościan²⁴. Został też czynnym „korespondentem” Towarzystwa Rolniczego, założonego w 1858 r. przez Andrzeja Zamoyskiego (1800-1874)²⁵. Działacze ci pracowali nad podniesieniem oświaty wśród chłopów, a zwłaszcza uregulowaniem stosunków własnościowych między dworem a wsią. Zdaniem Serafiny Czerwińskiej jeszcze przed wybuchem Powstania Styczniowego Jacek Siemieński przeprowadził reformę uwłaszczeniową w swoich włościach²⁶, brak jednak materiałów źródłowych potwierdzających tę informację. Realizując zamysły Towarzystwa Rolniczego zapewne w 1861 roku zniósł pańszczyznę i dokonał oczynszowania chłopów²⁷.

Siemieński przez 10 lat przewodniczył Radzie Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych Powiatu Olkuskiego, zwiększając dwukrotnie ich dochody. Okazał się też znakomitym gospodarzem i administratorem swych posiadłości. Fundusze z prywatnych kopalni węgla kamiennego i zakładów hutniczych w Zagórz, Klimontowie i Niwce²⁸ poznaczal na działalność dobroczynną i filantropijną. W dobrach klimontowskich założył szpital, a w Zagórz – szkołkę ludową dla dzieci miejscowych włościan²⁹. W tych nowo powstałych instytucjach, jakże potrzebnych w wiejskim środowisku, szerokie pole do działania znalazła Wanda Malczewska. Jacek zyskał w niej nie tylko bratnią duszę, ale także niestrudzoną pomocnicę w realizacji swoich zamiarów i przedsięwzięć. Wanda została również bezpośrednim łącznikiem między klimontowskim dworem a wsią, jakże niespokojną po tzw.

²⁴ G. Augustynik, *Miłość Boga i Ojczyzny*, s. 32.

²⁵ Towarzystwo Rolnicze było organizacją ziemiańską w Królestwie Polskim, skupiającą ponad trzy i pół tysiąca członków. Celem jego było podniesienie kultury rolnej oraz oczynszowanie chłopów. Mniejszość członków, z Tomaszem Potockim, stała na stanowisku uwłaszczenia za odszkodowaniem. Komitet Towarzystwa powołał w terenie ponad 80 lokalnych „korespondentów”, którzy w teorii mieli informować władze o plonach, cenach płodów rolnych, rynku pracy, postępie oczynszowania. W praktyce byli to agenci Komitetu, wykonawcy jego instrukcji. Towarzystwo zostało rozwiązane przez rząd 6 IV 1861 r. na wniosek Aleksandra Wielopolskiego. S. Kieniewicz, *Powstanie styczniowe*, s. 29-30; J. Prendowska, *Moje wspomnienia*, s. 351.

²⁶ S. Czerwińska, *Wanda Malczewska*, s. 130. W księdze wieczystej majątku Zagórze brak zapisu potwierdzającego uwłaszczenie chłopów. Z grupą ziemian Jacek Siemieński powołał organizację pod nazwą „Dom zleceń rolników znad Warty i Pilicy”, która miała ułatwiać włościanom sprzedaż płodów rolnych.

²⁷ G. Augustynik, *Miłość Boga i Ojczyzny*, s. 34. Ksiądz Jan Wiśniewski pisał, że zniesienie w 1861 r. pańszczyzny w dobrach Klimontów w diecezji sandomierskiej zostało upamiętnione rozdaniem chłopom pamiątkowych żelaznych krzyży z okolicznościowym napisem (J. Wiśniewski, *Udział księży diecezji sandomierskiej w powstaniu styczniowym*, Radom 1927, s. 4-5). Stosownie do zarządzeń rządowych dotyczących oczynszowania z urzędu, powiatowa rada olkuska 25 VIII 1862 r. wybrała sześciuosobową delegację czynszową, w której skład wszedł m.in. Jacek Siemieński. R. Szwed, *Powstanie styczniowe w Zagłębiu Dąbrowskim*, Warszawa–Kraków 1978, s. 41-42.

²⁸ Miejscowości te leżą w Zagłębiu Dąbrowskim, które w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych XIX w. stało się jednym z największych centrów przemysłu ciężkiego w Królestwie Polskim. R. Szwed, *Powstanie styczniowe w Zagłębiu Dąbrowskim*, s. 15-21; D. Olszewski, *Przemiany społeczno-religijne w Królestwie Polskim w pierwszej połowie XIX wieku*, Lublin 1984, s. 209-210.

²⁹ G. Augustynik, *Miłość Boga i Ojczyzny*, s. 33; K. Dąbrowski, *Wanda Malczewska*, s. 37; S. Czerwińska, *Wanda Malczewska*, s. 131. W czerwcu 1862 r. ogłoszono trzy ukazy carskie przygotowane przez Aleksandra Wielopolskiego: pierwszy dotyczył tzw. oczynszowania z urzędu, drugi zniósł ograniczenia dla Żydów, trzeci reformował w duchu polskim wychowanie publiczne, między innymi oświatę wiejską przekazał opiece dworu i parafii. S. Kieniewicz, *Historia Polski*, s. 241-242.

rzezi galicyjskiej³⁰. Z wielką energią krzewiła wiedzę wśród ludu wiejskiego. Rozdawała dzieciom i dorosłym zakazane przez rząd carski książki, które sprowadzał Jacek Siemieński³¹. Czytała je razem z nimi i wyjaśniała trudne i zawiłe sprawy dotyczące religii i przeszłości narodu polskiego. Gorliwie więc zajęła się uświadomieniem stanu niższego „w rzeczach wiary i narodowości”, zwłaszcza że widziała duże zobojętnienie religijne ludności przemysłowego Zagłębia Dąbrowskiego³². Przygotowywała co zdolniejsze dzieci wiejskie do podjęcia edukacji w szkole średniej, biedniejsze zaś dziewczęta, aby mogły się uczyć, umieszczała za niewielką opłatą, dzięki wsparciu finansowemu Jacka Siemieńskiego, w zgromadzeniu zakonnym w Jazłowcu bądź w Niżniowie³³. Te działania Wandy Malczewskiej świadczyły o jej dużej świadomości i posłannictwie patriotyczno-społecznym wobec warstw niższych.

Oprócz popularyzacji oświaty ludowej, po fachowym przeszkoleniu w dziedzinie chirurgii przez Jacka i interny przez doktora Frydrycha z Mysłowic, Wanda pełniła także posługę samarytańską wśród okolicznej ludności. Jacek Siemieński często brał ją ze sobą do chorych i uczył, jak się przemywa rany, bandażuje po stłuczeniu i złamaniu kości, przygotowuje lekarstwa oraz pomaga pacjentowi w nagłych przypadkach. Przygotowywane przez nią leki z ziół zbieranych wraz z dziećmi w okolicy miały, zdaniem wielu, z niezwykłą skutecznością pomagać w powrocie do zdrowia³⁴. Wanda była wyjątkowo wrażliwa na ludzką niedolę, dlatego wyszukiwała ludzi ubogich i starała się im pomóc. Mniej cierpiący przychodzili do niej do domu, do ciężko chorych sama chodziła bez względu na pogodę. Każdego cierpiącego przygotowywała też do spowiedzi³⁵. Dodatkowe doświadczenie w pracy samarytańskiej,

³⁰ Rzezią galicyjską albo rabacją galicyjską określa się powstanie chłopskie, o charakterze antyszlacheckim i antypańszczyznianym, na terenach zachodniej Galicji w 1846 r. Charakteryzowało się napadami na dwory, pogromami szlachty, urzędników dworskich i rządowych. Przywódcą chłopów był Jakub Szela. S. Kieniewicz, *Historia Polski*, s. 165-171. W Królestwie Polskim car Mikołaj I, chcąc uniknąć ruchów chłopskich, 7 VI 1846 r. ogłosił ukaz o zakazie rugów z gospodarstw powyżej trzech morgów. S. Kieniewicz, *Sprawa włościańska w powstaniu styczniowym*, Wrocław 1953, s. 33-37.

³¹ Jacek Siemieński sprowadzał popularne wtedy książki, takie jak: czasopismo *Kmiotek*; *Historia Polski w 24 obrazkach z życia wiejskiego* Waleriana Wielowiejskiego; *Czytanki świąteczne* ks. Karola Antoniewicza; obrazkowe elementarze dla dzieci, a dla włościan pouczenia o gospodarstwie. G. Augustynik, *Miłość Boga i Ojczyzny*, s. 33; K. Dąbrowski, *Wanda Malczewska*, s. 38. Zob. E. K. Czaczkowska, *Wanda Malczewska (1822-1896). Widziała mękę Pańską i odrodzenie Polski*, s. 214-217.

³² K. Dąbrowski, *Wanda Malczewska*, s. 39; A. Majewski, *Żywoć świętobliwej Wandy Justyny Nepomuceny Malczewskiej*, s. 35; Z. Kossak-Szczucka, *Wspomnienie o Wandzie Malczewskiej*, s. 16.

³³ G. Augustynik, *Miłość Boga i Ojczyzny*, s. 36; K. Dąbrowski, *Wanda Malczewska*, s. 38, 49. W tych miejscowościach powstały zakłady naukowe powołane przez Marcelinę Darowską i Józefę Karską, założycielki Zgromadzenia Sióstr Niepokalanek.

³⁴ Doktor Frydrych z Mysłowic przyjeżdżał często do Zagórza i kontrolował domową apteczkę Wandy, skrupulatnie też ją egzaminował, by stosując lekarstwa, nie popełniła jakiegoś błędu. G. Augustynik, *Miłość Boga i Ojczyzny*, s. 32-33.

³⁵ S. Czermińska, *Wanda Malczewska*, s. 131; A. Majewski, *Żywoć świętobliwej Wandy Justyny Nepomuceny Malczewskiej* s. 34-35; Z. Kossak-Szczucka, *Wspomnienie o Wandzie Malczewskiej*, s. 16.

wykorzystane potem w pielęgnacji rannych powstańców styczniowych, zdobyła, opiekując się chorymi w czasie epidemii cholery w 1854 r.³⁶

3. Udział w ruchu przedpowstaniowym

Porażka Rosji w wojnie krymskiej (1853-1856) rozbudziła nadzieje Polaków na reformy w Królestwie Polskim. Doprowadziła także do załamania się systemu rządów cara Mikołaja I (zm. w 1855 r.), a na jego następcy, Aleksandrze II (1855-1881), wymusiła reformy. Carskie „ulgi”, w okresie tzw. odwilży posewastopolskiej, były jednak wymierzone niezwykle skąpo. Spowodowało to wzrost nastrojów patriotycznych wśród Polaków³⁷. Manifestacjom, które zaczęto organizować po pogrzebie 11 czerwca 1860 r. Katarzyny Sowińskiej, wdowy po generale Józefie Sowińskim, obrońcy Woli w 1831 r., nadano charakter religijno-patriotyczny. 27 lutego 1861 r. doszło do krwawej demonstracji na Placu Zamkowym w Warszawie pod hasłem uwolnienia osób aresztowanych dwa dni wcześniej za udział w świętowaniu rocznicy bitwy grochowskiej z 1831 r. Od kul wojska rosyjskiego padło wtedy pięciu demonstrantów³⁸. Wobec brutalnego stłumienia tego pochodu i kolejnego 8 kwietnia t. r. protest przybrał postać powszechnej żałoby narodowej. W całym kraju, na wzór Warszawy, ludność nosiła krepę i biżuterię żałobną, śpiewała pieśni patriotyczne, księża odprawiali uroczyste nabożeństwa za pięciu poległych, głosili kazania o patriotycznej treści, obchodzono święta narodowe, stawiano pamiątkowe krzyże przyozdabiane cierniową koroną, symbolem Męki Pańskiej³⁹.

Wysoki drewniany krzyż z tabliczką i nazwiskami pięciu poległych w Warszawie stanął z inicjatywy Jacka Siemieńskiego również przed kościołem parafialnym w Zagórze⁴⁰. Przed

³⁶ Obawa przed zarazą była tak duża, że nieraz żona opuszczała chorego męża, a dzieci rodziców, „Kłósy”, 16(1873), s. 151-154. Cyt. za: S. Czermińska, *Wanda Malczewska*, s. 131.

³⁷ J. Gierowski, *Historia Polski (1492-1864)*, Warszawa 1967, s. 246-247; S. Kieniewicz, *Historia Polski*, s. 220; F. Ramotowska, *Rząd carski wobec manifestacji patriotycznych w Królestwie Polskim w latach 1860-1862*, Wrocław-Warszawa-Gdańsk 1971, s. 16.

³⁸ S. Kieniewicz, *Warszawa w powstaniu styczniowym*, Warszawa 1983, s. 54-56.

³⁹ Żałoba przyjęła się w całym Królestwie Polskim. Zwłaszcza Polki-patriotki przestrzegały czerni w ubiorze. Władze wydały wiele zakazów noszenia żałoby. Za niedozwolone noszenie krepy i żałobnych oznak na sukni i kapeluszu kobiety aresztowano jeszcze w 1864, a nawet w 1867 r., kiedy to w Sandomierskiem zatrzymano Zofię z Konarskich Bukowiecką, która na posterunku policji musiała usprawiedliwić swą wdowę żałobę. M. Bruchnalska, *Ciche bohaterki. Udział kobiet w powstaniu styczniowym*, Miejsce Piastowe 1933, s. 50-51, 64. Elementy patriotyczne w postaci oznak i biżuterii żałobnej, uzupełniane symboliką religijną, stanowiły wizualną formę samookreślenia narodowego. Zob. G. Kieniewiczowa, *Pamiętki powstań narodowych*, Warszawa 1988, s. 8-12, 64-68.

⁴⁰ R. Szwed, *Powstanie styczniowe w Zagłębiu Dąbrowskim*, s. 28. Pamiątkowe krzyże stawiano w wielu parafiach diecezjach lubelskiej i podlaskiej (E. Niebelski, *Duchowieństwo lubelskie i podlaskie w powstaniu styczniowym 1863 roku i na zesłaniu w Rosji*, Lublin 2002, s. 57) oraz w sandomierskiej, między innymi w Radomiu. Zob. Archiwum Państwowe w Radomiu, sygn. 1, Kolekcja dotycząca powstania styczniowego. Pisma ulotne i dokumenty dotyczące wypadków w Królestwie Polskim (1860-1864); E. Orzechowska, *Duchowieństwo diecezji*

tym krzyżem modliła się Wanda Malczewska, a gromadzącym się tam ludziom wyjaśniała intencję i przyczynę jego ufundowania. W ten sposób budziła uczucia patriotyczne wśród okolicznych mieszkańców. Miejscowe władze wkrótce uznały, że krzyż stanowi zagrożenie dla porządku publicznego oraz ładu społecznego i poleciły go usunąć⁴¹. W maju Wanda zapraszała mieszkańców Klimontowa przed kapliczkę na nabożeństwa do Matki Bożej, której była wielką czcicielką⁴². Nie wiemy, czy oprócz pieśni maryjnych śpiewała też inne, na przykład *Boże, coś Polskę*, hymn zakazany przez władze carskie, jak to czyniła ludność w wielu miastach Królestwa Polskiego⁴³. Wanda swoją raczej symboliczną wtedy pracą patriotyczną wpisywała się w ogólny nastrój religijno-patriotyczny jaki wówczas panował w narodzie. Przychylną postawą wobec ówczesnych wydarzeń wykazał się także ks. Grzegorz Augustynik z Dąbrowy Górniczej, wychowanek i późniejszy spowiednik Wandy Malczewskiej⁴⁴.

Wanda Malczewska, podobnie jak tysiące Polek w tym czasie, ubierała się w czarną, na wpół zakonną suknię, rozjaśnioną tylko białą lamówką na brzegach kołnierzyka i wąskich mankietach. Ozdabiała ją broszą z kości wołowej „pracowicie wydlubaną gwoździem przez rękę znajomą, gdzieś w głębokich śniegach wśród długiej nocy irkuckiej guberni”⁴⁵. Powagi jej wyglądowni dodawały czarne, gładko zaczesane włosy, co czyniło ją podobną do kobiet z obrazów Artura Grottgera⁴⁶.

sandomierskiej w powstaniu styczniowym, Sandomierz 2018, s. 58, 63-67; E. Prendowska, *Moje wspomnienia*, s. 38-39; J. Wiśniewski, *Dekanat radomski*, s. 262.

⁴¹ K. Dąbrowski, *Wanda Malczewska*, s. 43. Władze carskie w podobny sposób postąpiły z dębowym krzyżem stojącym przed kościołem OO. Bernardynów w Radomiu. Usunęły krzyż, a kopiec, na którym stał, zrównały z ziemią. Dziś w tym miejscu stoi kamienny krzyż na wysokim postumencie. E. Orzechowska, *Duchowieństwo diecezji sandomierskiej*, s. 58.

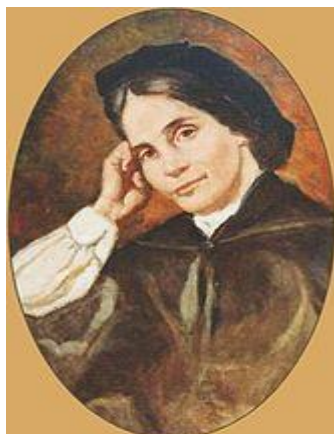
⁴² K. Dąbrowski, *Wanda Malczewska*, wyd. 1995, s. 38-39. Majowe nabożeństwa ku czci Matki Bożej wprowadził w 1815 r. papież Pius VII i obdarzył je odpowiednimi odpustami. Dalsze odpusty do tego nabożeństwa, na które składa się *Litania Loretańska* do Najświętszej Maryi Panny, nauka kapłana oraz błogosławieństwo Najświętszym Sakramentem, dodał w 1859 r. papież bł. Pius IX. Nabożeństwo majowe dość szybko poczęto odprawiać w wielu polskich miastach, między innymi w 1852 r. w kościele Św. Krzyża w Warszawie, w 1856 r. w Krakowie; https://pl.wikipedia.org/wiki/Nabożeństwo_majowe (dostęp: 03.09.2019).

⁴³ Antoni Plewiński w 1858 r. ufundował kamienną figurę Matki Bożej Niepokalanej, którą ustawiono przed kościołem OO. Bernardynów w Radomiu. Była to druga na świecie statua Niepokalanej po ogłoszeniu 8 XII 1854 r. dogmatu o Niepokalanym Poczęciu NMP. W okresie manifestacji religijno-patriotycznych odprawiano przed nią nabożeństwa maryjne, połączone ze śpiewem pieśni narodowych. Zob. E. Orzechowska, *Duchowieństwo diecezji sandomierskiej*, s. 50.

⁴⁴ Czynny udział w ruchu przedpowstaniowym brał także wikariusz kościoła w Zagórz, ks. Ludwik Satalecki, który zbierał ofiary na cele społeczne, a 1 kwietnia 1861 r. wygłosił kazanie do miejscowych włościan. D. Olszewski, *Duchowieństwo diecezji krakowskiej w Królestwie Polskim w latach 1835-1864*, mps pracy doktorskiej na UW, Warszawa 1972, s. 248. Cyt. za: R. Szwed, *Powstanie styczniowe w Zagłębiu Dąbrowskim*, s. 146. Zob. J. Walkusz, „*Gdyby o Polskę pytali...*”. *Z dziejów duchowieństwa Pomorza i Wielkopolski w XIX i XX wieku*, Lublin 2004, *passim*.

⁴⁵ Z. Kossak-Szczucka, *Wspomnienie o Wandzie Malczewskiej*, s. 15-16. Helena Siemieńska po latach tak opisywała strój Wandy: „[...] ubrania zawsze z modą w nieporozumieniu, ale z prostotą i wdziękiem, doskonale zharmonizowane z niezwykłą jej indywidualnością”. Z. Wołowska, J. Siemieńska, H. Siemieńska, „*Ku czci Wandy Malczewskiej*”, Warszawa 1929, s. 44.

⁴⁶ Z. Kossak-Szczucka, *Wspomnienie o Wandzie Malczewskiej*, s. 16. Artur Grottger (1837-1867) to polski malarz, jeden z czołowych przedstawicieli romantyzmu w malarstwie polskim. Z powodu zaawansowanej gruźlicy nie



Wanda Malczewska

(https://pl.wikipedia.org/wiki/Wanda_Malczewska#/media/File:WandaMalczewska1.JPG
(dostęp: 03.09.2019)

4. Wanda Malczewska a powstanie styczniowe

Spośród wszystkich zrywów niepodległościowych XIX w. powstanie styczniowe (1863-1864) wyróżniało się szczególnie dużym zasięgiem społecznego oddziaływania i sprawnie funkcjonującą organizacją spiskową⁴⁷. Jednym z ośrodków patriotycznych przygotowujących powstanie na terenie Zagłębia Dąbrowskiego był dawny pałacyk Mieroszewskich w Zagórzcu wraz z pobliskim dworem w Klimontowie, posiadłości odziedziczone przez Siemieńskich po bezdzietnej krewnej. Tam odbywały się tajne spotkania i narady zaprzysiężonych obywateli z najbliższej okolicy. W planach konspiratorów Zagłębie Dąbrowskie miało, ze względu na swe położenie, utrzymywać łączność z Galicją i ze Śląskiem, głównie w zakresie sprowadzania broni i amunicji, tajnej prasy, rekrutacji i przewozu osób⁴⁸. W zjazdach spiskowców zapewne brała też udział Wanda Malczewska. Wiadomo, że zastępowała Jacka Siemieńskiego w negocjacjach z kupcami ze Śląska, Stanisławem Maciejewskim z Katowic i Mandowskim z Raciborza, w sprawie zakupu broni dla powstańców. Jacek utworzył bowiem oddział powstańczy złożony z hutników pobliskiej huty cynku i górników kopalni „Ksawery”⁴⁹.

wziął udział w Powstaniu Styczniowym. Był autorem rysunków przedstawiających sceny z tego wydarzenia w cyklach *Polonia* (1863) i *Lithuania* (1864–1866). Grottger reprezentuje typ polskiego artysty XIX-wiecznego, który za pomocą sztuki walczył o niepodległość ojczyzny. Jego malarstwo uosabiało takie cechy, jak zaangażowanie, patriotyzm, poświęcenie, https://pl.wikipedia.org/wiki/Artur_Grottger (dostęp: 03.09.2019).

⁴⁷ S. Kieniewicz, *Powstanie styczniowe 1863-1864*, w: S. Kieniewicz, A. Zahorski, W. Zajewski, *Trzy powstania narodowe: kościuszkowskie, listopadowe, styczniowe*, red. W. Zajewski, Warszawa 2000, s. 285; F. Ramotowska, *Narodziny tajemnego państwa polskiego 1859-1862*, Warszawa 1990; Taż, *Tajemne państwo polskie w powstaniu styczniowym 1863-1864. Struktura organizacyjna*, cz. 1-2, Warszawa 1999-2000; Taż, *Warszawa przedstyczniowa 1861-1862. Przebudzenie: „rewolucja moralna”*, oprac. D. Lewandowska, M. Osiecka, Warszawa 2018.

⁴⁸ R. Szwed, *Powstanie styczniowe w Zagłębiu Dąbrowskim*, s. 34.

⁴⁹ K. Dąbrowski, *Wanda Malczewska*, s. 41.

Przygotowaniom powstańczym jednak niespodziewany cios zadał rząd zaborczy. Z inicjatywy Aleksandra Wielopolskiego, szefa rządu cywilnego, wprowadził tzw. brankę, czyli pobór do wojska carskiego, najpierw z 14 na 15 stycznia 1863 r. w Warszawie, a kilka dni później na prowincji. Komitet Centralny, uprzedzając brankę w terenie, wyznaczył początek zrywu wyzwolenczego na 22 stycznia 1863 r.⁵⁰

Kiedy w nocy z 22 na 23 stycznia 1863 r. doszło do wybuchu powstania, Jacek Siemieński nie pojawił się w ruinach zamku będzińskiego, gdzie oczekiwali go ochotnicy i dowódca oddziału, Siwczyk. Prawdopodobnie już od dwóch dni leżał chory na zapalenie płuc w zagórskim dworze⁵¹. Wybuch powstania zastał więc Wandę przy łóżku cierpiącego kuzyna. W Zagłębiu, podobnie jak w całym powiecie olkuskim i w niektórych częściach Królestwa Polskiego, powstanie nie rozpoczęło się od działań zbrojnych. Dopiero 7 lutego 1863 r. zgrupowanie naczelnika wojskowego województwa krakowskiego, Apolinarego Kurowskiego, stoczyło zwycięską bitwę o Sosnowiec. Zwycięstwo to miało, poza wojskowym, także znaczenie propagandowe i moralne⁵². Organizacja narodowa w powiecie olkuskim do czasu przegranej bitwy pod Miechowem 17 lutego 1863 r. działała swobodnie i legalnie. Komendantem powstańczym w Dąbrowie Górniczej był płk Teodor Cieszkowski. Pułkownik odwiedzał Jacka Siemieńskiego w zagórskim dworze, toteż musiał być dobrze znany Malczewskiej. O jego wizytach w Zagórze świadczą między innymi raporty wysyłane A. Kurowskiemu⁵³.

Na rzecz zrywu narodowego pracowała niemal cała rodzina Siemieńskich. Szczególnie aktywna była Wanda Malczewska, która jeszcze przed rozpoczęciem walk gromadziła w zabudowaniach dworskich dziewczęta z Klimontowa, Porąbki i Zagórza i szkoliła je na przyszłe pielęgniarki. W tej dziedzinie współpracowała z Heleną Czaplicową, właścicielką apteki w Pilicy⁵⁴. W pierwszych tygodniach walki przy pomocy doktora Wodnickiego z

⁵⁰ S. Kieniewicz, *Historia Polski*, s. 248.

⁵¹ S. Jędrzejek, *Pani z Zagórza. Nieznane kartki z roku 1863*, „Katolik”, 1984, nr 29, s. 13. Cyt. za: K. Dąbrowski, *Wanda Malczewska 1822-1896. Droga do świętości*, Łódź 2008, s. 52. Zob. S. Czermińska, *Wanda Malczewska*, s. 133; R. Szwed, *Powstanie styczniowe w Zagłębiu Dąbrowskim*, s. 57. Być może była to tzw. choroba dyplomatyczna, gdyż „biali” nie popierali wybuchu powstania, a Jacek Siemieński był związany właśnie z tym ugrupowaniem.

⁵² W skład zgrupowania wchodziło pół szwadronu jazdy dowodzonej przez Ludwika Miętę, 50 kosynierów Teodora Cieszkowskiego i strzelcy Edwarda Staweckiego. Zdobycie Sosnowca i opanowanie bez walki Dąbrowy Górniczej doprowadziło do „oczyszczenia terenu nadgranicznego z wojska rosyjskiego”. R. Szwed, *Powstanie styczniowe w Zagłębiu Dąbrowskim*, s. 64-67, 68-69, 222-223; S. Zieliński, *Bitwy i potyczki 1863-1864 r.*, Rapperswil 1913, s. 160.

⁵³ R. Szwed, *Powstanie styczniowe w Zagłębiu Dąbrowskim*, s. 73-74, 227-228. Zob. *Dokumenty Komitetu Centralnego Narodowego i Rządu Narodowego 1862-1864*, w: *Powstanie styczniowe. Materiały i dokumenty*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1968, s. 596.

⁵⁴ Helena Zuzanna Czaplicowa (1816-1864) przemyciała z Krakowa książki o treści patriotycznej, które z Wandą Malczewską przekazywała do czytania bardziej uświadomionym chłopom. Na czas swej działalności patriotycznej

Będzina urządziła dwa szpitale powstańcze – jeden w zagórskim dworze, drugi zaś, szpital polowy, w Niemcach (obecnie Ostrowy Górnicze). Ośrodki te dzięki staraniom Wandy Malczewskiej i Heleny Czaplicowej dysponowały bielizną, lekarstwami oraz innymi niezbędnymi materiałami sanitarnymi potrzebnymi do leczenia i pielęgnowania rannych powstańców⁵⁵. Wanda Malczewska miała także pełnić funkcję łączniczki i kurierki między Krakowem a zagórskim dworem, w czym zapewne pomagała jej Helena Czaplicowa. Wielkim przeżyciem dla Wandy było aresztowanie Heleny przez Rosjan i zesłanie jej na Syberię⁵⁶.

W zimowe mroźne dni 1863 r. mieszkańcy klimontowskiego dworu byli świadkami śpieszących do walki oddziałów powstańczych, w których głównie służyła okoliczna młodzież. Wanda, patrząc za nimi, błogosławiła im, czyniąc znak krzyża. Gdy nocą przybiegł do dworu posłaniec z wieścią o bitwie, przekradała się do lasu, by pełnić posługę sanitariuszki i pielęgniarki. Na poboju opatrywała rannych, a potem wyszukiwała im bezpieczne schronienie, często nawet w chacie chłopca nieżycziwego powstaniu⁵⁷.

O tej niezwykłej i jakże niebezpiecznej posłudze nie tylko Wandy, ale setek innych bezimiennych kobiet wspominał Henryk Wiercieński, były powstaniec ze zgrupowania gen. Mariana Langiewicza. Pisał, że chociaż kobiety nie uczestniczyły czynnie w walce orężnej, to przecież brały w niej żywy udział. Zaopatrywały walczących braci w żywność, pielęgnowały i ukrywały rannych, przewoziły i przenosiły informacje, broń i amunicję, zaopatrywały oddziały w bieliznę i środki opatrunkowe – to wszystko było połączone z wielkim niebezpieczeństwem, narażeniem się na więzienie i deportację. Władze rosyjskie przez swoich szpiegów pilnie śledziły każdy przejaw współpracy z powstaniem i srogo za to prześladowały⁵⁸.

Działalność Wandy jako pielęgniarki trwała krótko. Jednak zagrożenie aresztowaniem towarzyszyło jej nieustannie aż do połowy marca 1863 r., tj. do chwili wyjazdu do Krakowa z rodziną Siemieńskich. Przez ten czas, nie bacząc na niebezpieczeństwo, była ucieleśnieniem postawy większości ówczesnych polskich kobiet, cichych, nierzadko anonimowych,

opiekę nad apteką powierzyła przyszłemu zięciowi – Konstantemu Wrotnowskiemu. Był on z polecenia Jacka Siemieńskiego łącznikiem między miejscową organizacją a Komitetem Centralnym w Warszawie. Helena Czaplicowa po aresztowaniu zmarła we wrześniu 1864 r. w więzieniu w Niżnym Nowgorodzie. S. Jędrzejek, *Portret niezłomnej*, „Katolik”, 1986, nr 9, s. 13. Cyt. za: K. Dąbrowski, *Wanda Malczewska*, s. 53. Zob. też R. Szwed, *Powstanie styczniowe w Zagłębiu Dąbrowskim*, s. 39, 149.

⁵⁵ K. Dąbrowski, *Wanda Malczewska*, s. 53.

⁵⁶ Tamże, s. 42; R. Szwed, *Powstanie styczniowe w Zagłębiu Dąbrowskim*, s. 39.

⁵⁷ Ryszard Szwed pisał, że włościanie z Klimontowa napadli na niewielki oddział powstańczy, za co A. Kurowski miał ukarać śmiercią sołtysa i zagrozić spaleniem wsi. R. Szwed, *Powstanie styczniowe w Zagłębiu Dąbrowskim*, s. 140. Informację tę przekazał także *Krakauer Zeitung* z 11 II 1863 r., a w numerze z 27 II tegoż roku była podana wiadomość o wrogiej agitacji wśród włościan. Zob. S. Czermińska, *Wanda Malczewska*, s. 136.

⁵⁸ H. Wiercieński, *Polki 1863 r.*, Odbitka z „Głosu Lubelskiego”, 20(1916), s. 11. Zob. R. Szwed, *Powstanie styczniowe w Zagłębiu Dąbrowskim*, s. 149.

niezłomnych i nieugiętych bohaterek. Choć cała wieś wiedziała o jej samarytańskiej postudze, nikt jej nie zdradził, nie wydał Rosjanom. Terenem jej działalności były głównie okolice Klimontowa, Sosnowca i Zagórza⁵⁹.

Podział działaczy politycznych w powstaniu na „białych” i „czerwonych” jej zapewne nie dotyczył. Widocznie nie identyfikowała się ani z jedną, ani z drugą orientacją. Współpracowała czynnie z powstaniem raczej z umiłowania ojczyzny i przekonania, że walka za sprawę narodową jest słuszną i świętą. Powstanie postrzegała, jak duża część jej współczesnych, przez pryzmat walki o godność człowieka, wychowanego na światłego patriotę i świadomego obywatela, dobrze znającego swe powinności wobec ojczyzny⁶⁰. Świadczyła też o tym jej nieustanna i żarliwa modlitwa za ojczyznę, zwłaszcza w intencji odzyskania utraconej wolności.

Wanda Malczewska niosła rannym i walczącym powstańcom nie tylko pomoc rzeczową w postaci lekarstw i żywności, ale pamiętała również o wsparciu duchowym, jakim była właśnie modlitwa. Jeden z walczących wspominał: „Ona mi życie uratowała, dała poznać Boga i kochać Go całym sercem”⁶¹. Umacniała w żołnierzach wolę męstwa i wytrwania w walce. Ruszającym do boju czyniła znak krzyża na czole, nakazując rycerskość, rozumianą jako prawe poświęcenie się dla dobra ojczyzny. Przypominała o poszanowaniu ludzkiej godności także w stosunku do przeciwnika⁶². Obce jej było uczucie odwetu. Modlitewną opieką i wsparciem otaczała więc rannych Rosjan. Nie widziała w nich wroga, ale cierpiącego człowieka oczekującego pomocy. Powstańcom nakazywała czystość obyczajów. Altruistyczną i pełną cnoty postawę czystości dobitnie charakteryzują jej słowa: „Chrońcie się od nieczystości i innych grzechów, a zwyciężonym okażcie serce. Nie znęcajcie się nad nimi, rannym nieście pomoc, bo zwykły żołnierz nie winien, że mu kazano cudzą własność zabierać”⁶³.

Walkę zbrojną postrzegała więc jako czynność świętą, wkraczającą niejako w działanie Boga, zrzucającą nie tylko jarzmo zaborów, ale wraz z nim jarzmo grzechu i zniewolenia wadami narodowymi. Jeszcze przed wybuchem powstania napisała pieśń *Przed tron Twojego, Pani, Majestatu*, w której polecała Maryi naród polski i za Jej przyczyną prosiła o braterstwo

⁵⁹ K. Dąbrowski, *Wanda Malczewska*, s. 42; Z. Kossak-Szczucka, *Wspomnienie o Wandzie Malczewskiej*, s. 16. Głównym źródłem informującym o patriotycznej działalności kobiet były w dużej mierze akta sądowe.

⁶⁰ R. Prejs, „*Następstwa żywotne*” – święci i błogosławieni Kościoła katolickiego, s. 241-253.

⁶¹ S. P. Maciątek, *Wanda Malczewska*, Warszawa 1934, s. 72.

⁶² G. Augustynik, *Miłość Boga i Ojczyzny okazana w czynach* [...], Częstochowa 1929, s. 302; K. Dąbrowski, *Wanda Malczewska*, s. 42; S. Jędrzejek, *Pani z Zagórza*, s. 13; J. Ścisek, *Wanda Malczewska*, „Gość Niedzielny”, 1972, nr 4, s. 30.

⁶³ Cyt. za: S. Czermińska, *Wanda Malczewska*, s. 136. Pod pozorem niesienia pomocy rannym do obozu powstańczego przybywały często kobiety w zgoła innych celach, markietanki lub takie, które szukały przygód. Plagą w wojsku powstańczym były więc choroby weneryczne. Zob. F. Białokur, *Materiały do opracowania służby zdrowia w powstaniu styczniowym 1863-1864 roku*, Warszawa 1927, s. 22-23.

między ludźmi. Wanda Malczewska zwykła mówić, że Polak ma trzy Matki: matkę ziemską, Kościół i Ojczyznę⁶⁴. Nie dziwi zatem znak krzyża świętego, którym żegnała oddziały zbrojne lub kreśliła własną ręką na czołach powstańców. Wraz z modlitwą dojrzewała w niej świadomość potrzeby moralnego odrodzenia narodu. Pragnęła, aby atmosfera powstania stała się na wskroś religijna. W powstaniu powszechną praktyką było, że ochotnicy i pojedyncze oddziały wyruszały do walki „w imię Boże”. Swoją powstańczą drogę rozpoczynano dopiero po spowiedzi i Komunii świętej oraz po otrzymaniu błogosławieństwa od duchownych. Na sztandarach jako godło Narodu, obok Białego Orła, umieszczano też wizerunek Matki Bożej, a inne znaki religijne na chorągiewkach i emblematkach powstańczych⁶⁵.

Wanda Malczewska, powodowana współczuciem, zbierała jałmużnę na potrzeby rannych, wdów oraz sierot po żołnierzach poległych za wolność ojczyzny⁶⁶. W miejscowej tradycji zachowała się też pamięć o wspólnej modlitwie z młodzieżą wiejską w czasie egzekucji powstańców schwytych w klimontowskich lasach, której była świadkiem, i o obronie murowanej kaplicy stojącej tuż przy dworze⁶⁷.



Kapliczka w Parku im. Wandy Malczewskiej w Sosnowcu

[https://pl.wikipedia.org/wiki/Park_im._Wandy_Malczewskiej_\(Sosnowiec\)](https://pl.wikipedia.org/wiki/Park_im._Wandy_Malczewskiej_(Sosnowiec))
(dostęp: 03.09.2019)

⁶⁴ Pieśń tę napisała dla Bractwa NMP. G. Augustynik, *Miłość Boga i Ojczyzny*, 1929, s. 181-182; K. Dąbrowski, *Wanda Malczewska*, s. 43, 80; S. Maciątek, *Wanda Malczewska*, s. 285-287.

⁶⁵ Pisali o tym między innymi Elżbieta Orzechowska (*Duchowieństwo diecezji sandomierskiej*, s. 172-173, 224, 226) i Roland Prejs („*Następstwa żywotne*”, s. 250).

⁶⁶ S. Czermińska, *Wanda Malczewska*, s. 133-134. Majątek, jaki przypadł Wandzie po śmierci ojca i ciotki Józefy, przeznaczyła na potrzeby swojej rodziny i kształcenie młodzieży wiejskiej. Wspomagała finansowo bratanka, Jacka Malczewskiego. Większą jednak część spadku przekazała na kształcenie trzech sierot, córek swego stryjecznego brata Piotra Malczewskiego, uczestnika powstania styczniowego, zmarłego na zesłaniu. Jedną z córek Piotra, Zofia, była wychowanką sióstr niepokalanek w Niżniowie. Wanda utrzymywała z nią kontakt osobisty i listowny. K. Dąbrowski, *Wanda Malczewska*, s. 23-24.

⁶⁷ K. Dąbrowski, *Wanda Malczewska*, s. 42.

Kaplica dworska w Klimontowie z początku XIX w. była prawdopodobnie wykorzystywana jako miejsce ukrycia broni. Władze carskie postanowiły więc ją zburzyć i w tym celu wysłały oddział żołnierzy. Kiedy wieść o tym dotarła do Wandy Malczewskiej, przebywającej w zagórskim pałacu, nie zastanawiając się długo, dopadła bryczki i co koń wyskoczy popędziła do Klimontowa. W chwili, gdy żołdaci przystępowali do rozbiórki, przed kapliczkę zajechał powóz ze wzburzoną Wandą. Zdecydowanym głosem oświadczyła im, że kto pierwszy dotknie murów tej świątyni, zostanie rażony gromem z jasnego nieba. Moskale, czy to za sprawą groźby i odważnej postawy energicznej niewiasty, czy raczej złowrogo nastawionego tłumu klimontowskich chłopów, odstąpili od swych niegodziwych i barbarzyńskich zamiarów. W ten sposób kapliczka ocalała i przetrwała do dziś⁶⁸.



Jacek Siemieński (<https://dziennikzachodni.pl/jacek-siemieski-nieslusznie-zapomniany-wlasciciel-zagorza>(dostęp: 03.09.2019)

Jacek Siemieński, jak już wspomniano, należał do ugrupowania „białych”⁶⁹. Tak o tym pisał Edward Maliszewski: „Wśród przedstawicieli «białych», którzy mieli oddać się całkowicie narodowej sprawie, wymieniany jest Jacek Siemieński, stojący na czele organizacji

⁶⁸ S. Czermińska, *Wanda Malczewska*, s. 134; www.kuriermiejski.com.pl/news/54-spacerownik/1882-powstancze-pamiatki.html (dostęp: 03.09.2019).

⁶⁹ W majątku rodzowym Siemieńskich w Żytnie w maju 1861 r. doszło do spotkania Włodzimierza Trepki, Józefa Kołaczkowskiego, Jacka i Zygmunta Siemieńskich z Karolem Majewskim, działaczem rewolucyjnym z Warszawy. Utworzono wtedy tzw. konfederację szlachecką, opartą na „mężach zaufania” Towarzystwa Rolniczego, niezależną od Andrzeja Zamoyskiego, której celem było przygotowanie do powstania i powiązanie ziemiaństwa z „żywołami miejskimi”. Działacze ci próbowali przez Karola Majewskiego porozumieć się z Ludwikiem Mierosławskim przebywającym w Paryżu. Grupa ta, nazywana „młodą szlachtą”, we wrześniu 1861 r. ogłosiła powstanie sześciuosobowej Delegacji Narodowej, która dała początek organizacji „białych”. S. Czermińska, *Wanda Malczewska*, s. 131; J. K. Janowski, *Pamiętniki o powstaniu styczniowym*, t. 3, Warszawa 1931, s. 354; S. Kieniewicz, *Powstanie styczniowe*, s. 170-171; Tenże, *Sprawa włościańska w powstaniu*, s. 171; J. Pezda, *Jacek Siemieński*, PSB, 37(1996), s. 14-15; W. Przyborowski, *Historia dwóch lat 1861-1862*, t. 2, cz. 1, Kraków 1893, s. 410; F. Ramotowska, *Warszawa przedstyczniowa*, s. 285; R. Szwed, *Powstanie styczniowe w Zagłębiu Dąbrowskim*, s. 40.

powstańczej w Olkuskiem”⁷⁰. Generał Marian Langiewicz, po objęciu dyktatury powstania, 10 marca 1863 r. mianował go komisarzem pełnomocnym cywilnym Rządu Narodowego na Galicję Wschodnią z siedzibą we Lwowie⁷¹. Po upadku jego dyktatury nominację tę potwierdził komisarz nadzwyczajny, jednocześnie naczelnik Warszawy, Stefan Bobrowski⁷². Funkcję tę Siemieński pełnił do końca kwietnia 1863 r.⁷³, tj. do czasu, gdy z ważnymi dokumentami został aresztowany w okolicy Maczek przy przekraczaniu granicy Królestwa Polskiego. Władze carskie osadziły go potem w Cytadeli warszawskiej⁷⁴. Jackowi groziło nie tylko zesłanie na Sybir, ale wręcz śmierć.

Rodzina Siemieńskich znalazła się zatem w tragicznym położeniu. Na wieść o schwytaniu Jacka, obawiając się rewizji w pałacu w Zagórze, rannych powstańców czym prędzej przewieziono do Klimontowa. Wanda w tym czasie, przepowiadając rychłe uwolnienie kuzyna z więzienia, zaczęła żarliwą modlitwę. Jej proroctwo rzeczywiście wkrótce się spełniło. Jacek odzyskał wolność. Rząd carski jednak surowo karał uczestników powstania kontrybucjami i konfiskatami majątku. Rodzinie Siemieńskich groził więc przepadek mienia i nędza. Tym razem Wanda, gdy modliła się w intencji obrony posiadłości Jacka przed sekwestrem, usłyszała głos Pana Jezusa: „[...] uspokój go i powiedz mu, że za miłość Matki Najświętszej i za opiekę nad biednym ludem (...) majątku mu nie zabiorą – niech tylko wytrwa w swoich szlachetnych zamiarach i syna w tych ideach wychowuje”⁷⁵.

Rodzina musiała jednak emigrować z kraju. Jacek Siemieński sprzedał wkrótce Klimontów, Niwkę oraz Zagórze i na kilka miesięcy przeniósł się do Krakowa. W obawie jednak o swoje bezpieczeństwo wyjechał z najbliższymi, matką i żoną, do Wiednia, a potem do Baden, gdzie przebywał do wygaśnięcia powstania⁷⁶. Wanda natomiast nie zgodziła się na

⁷⁰ E. Maliszewski, *Organizacja powstania styczniowego*, Warszawa 1905, s. 21; R. Szwed, *Powstanie styczniowe w Zagłębiu Dąbrowskim*, s. 144.

⁷¹ *Dokumenty KCN i RN*, s. 62-63, 568; S. Kieniewicz, *Powstanie styczniowe*, s. 430.

⁷² *Dokumenty KCN i RN*, s. 71-79; J.K. Janowski, *Pamiętniki o powstaniu styczniowym*, t. 1, Warszawa 1923, s. 308; S. Kieniewicz, *Powstanie styczniowe*, s. 455.

⁷³ We Lwowie doszło do konfrontacji w kwestii prowadzenia powstania między Komitetem Galicji Wschodniej z księciem Adamem Sapiehą na czele a komisarzem Jackiem Siemieńskim, który oparł się na demokratkach z Komitetu Bratniej Pomocy. Rozbieżność poglądów doprowadziła do dymisji Siemieńskiego. Jego miejsce w maju 1863 r. z polecenia Rządu Narodowego zajął Jan Majkowski. *Galicja w powstaniu styczniowym*, Lwów 1909, s. 52-56; *Prasa tajna z lat 1861-1864*, w: *Powstanie styczniowe. Materiały i dokumenty*, cz. 2, Wrocław-Warszawa-Kraków 1969, s. 169; Zob. S. Czermińska, *Wanda Malczewska*, s. 134; S. Kieniewicz, *Powstanie styczniowe*, s. 505.

⁷⁴ W pasie granicznym Zagłębia Dąbrowskiego znajdowały się przejścia w Maczkach do Szczakowej, położonej w zaborze austriackim, w Sosnowcu i Modrzejowie – na Śląsk do Szopienic i Mysłowic. Zob. R. Szwed, *Powstanie styczniowe w Zagłębiu Dąbrowskim*, s. 62. Przebywając w Cytadeli, Jacek Siemieński napisał wiersz *Szara godzina*, w którym opisał przeżycia więzienne. G. Augustynik, *Miłość Boga i Ojczyzny*, 1998, s. 33; A. Majewski, *Żywot świątobliwej Wandy Malczewskiej*, wyd. 1932, s. 42.

⁷⁵ G. Augustynik, *Miłość Boga i Ojczyzny*, s. 34.

⁷⁶ K. Dąbrowski, *Wanda Malczewska*, s. 23-24; Wielu polskich właścicieli, podobnie jak Jacek Siemieński, w obawie przed konfiskatą dóbr za udział lub sprzyjanie powstaniu oraz ze względu na kryzys gospodarstw

emigrację. Wyczerpanie jej wrażliwego układu nerwowego, spowodowane ciężkimi przeżyciami rodzinnymi oraz współpracą z powstaniem, zapewne też solidarność z walczącym narodem, sprawiły, że pozostała w Krakowie. Zatrzymała się u ciotki Magdaleny Kochanowskiej. Prawdopodobnie znów zaangażowała się w pomoc powstańcom, ale ze względu na zły stan zdrowia już niewiele mogła zdziałać. W Krakowie w tym czasie, po kilku bitwach stoczonych nad granicą galicyjską, zawiązał się Komitet niewiast, złożony prawie z samych dam spośród arystokracji, w celu opieki nad rannymi powstańcami⁷⁷. Nie znaleziono jednak informacji o współpracy Wandy z tym stowarzyszeniem. Jej kuzynka, Helena Siemieńska, wspominała tylko o zapasie medalików, które zawieszała potem na piersi Siemieńskim oraz innym ochotnikom idącym do powstania, aby dodać im otuchy i odwagi. Odbywało się to na Rynku w Krakowie. Miasto wówczas stało się schronieniem dla uchodźców z Królestwa Polskiego⁷⁸.

Dopiero spojrzenie na modlitewne, a później mistyczne przeżycia Wandy Malczewskiej pozwalają poznać głębię jej patriotycznych uczuć. Otrzymała bowiem od Pana Boga dar widzenia przyszłych wydarzeń, odnoszących się głównie do Ojczyzny i losów Kościoła w Polsce. Pewnego razu, zatopiona w modlitwie, wyrzekła następujące słowa: „Straszne klęski spadną na Polskę, ale jej nie zgniotą; Polska odżyje pod opieką swojej Królowej, Matki Najświętszej, a jej wrogowie upadną, bo krew wytoczona z unitów woła o pomstę do Boga”⁷⁹. Jej mistyczne przeżycia dotyczyły nie tylko ówczesnego społeczeństwa, ale przyszłych młodych pokoleń. Postawa miłości Wandy do Ojczyzny i narodu swój początek brała z wielkiej miłości do Pana Boga.

5. Aktywność patriotyczna po upadku powstania

Wanda Malczewska bardzo mocno przeżyła militarny upadek powstania i represje, jakie spadły na naród i Królestwo Polskie. Z bólem przyjęła wiadomość o ukazie carskim z 8 listopada 1864 r. likwidującym większość klasztorów rzymskokatolickich i o ograniczeniu

szlacheckich po uwłaszczeniu, decydowało się na ich sprzedaż, głównie kapitalistom ze Śląska. R. Szwed, *Powstanie styczniowe w Zagłębiu Dąbrowskim*, s. 215.

⁷⁷ M. Bruchnańska, *Ciche bohaterki*, s. 70.

⁷⁸ S. Czermińska, *Wanda Malczewska*, s. 136; K. Dąbrowski, *Wanda Malczewska*, s. 44; Pod koniec lutego 1864 r. rząd austriacki ogłosił w Galicji stan oblężenia, który trwał do kwietnia 1865 r. K. Dąbrowski, *Wanda Malczewska*, s. 44; S. Kieniewicz, *Powstanie styczniowe*, s. 706-707.

⁷⁹ G. Augustynik, *Miłość Boga i Ojczyzny*, s. 34; S. Czermińska, *Wanda Malczewska*, s. 137; K. Dąbrowski, *Wanda Malczewska*, s. 45; Z. Kossak-Szczucka, *Wspomnienie o Wandzie Malczewskiej*, nr 1, s. 16; nr 2, s. 58.

nowicjatu⁸⁰. Księżom Grzegorzowi Augustynikowi i Tomaszowi Olkowiczowi, swoim spowiednikom, którzy poinformowali ją o tym fakcie, ze spokojem przepowiedziała rychłe odrodzenie zakonów: „Rząd carski upadnie (...). Rosja rozsypie się – a klasztory przetrwają burze i wrócą do dawnej świetności, jeśli reguła zakonna będzie ściśle przestrzegana”⁸¹. Proroctwo to w pełni wypełniło się po odzyskaniu przez Polskę niepodległości. Oznajmiła im także, że Rosję spotka kara „za zabranianie wzywania Matki Boskiej jako Królowej Korony Polskiej. Cały naród polski z królem i wszystkimi stanami na czele podczas najgroźniejszego niebezpieczeństwa dla Polski obrał Najświętszą Pannę swoją Królową, Stolica Apostolska ten tytuł zatwierdziła w *Litanii Loretańskiej*. Kto śmie Matce Boskiej zaprzeczać tego tytułu, może być ukarany”⁸².

Upadek powstania oraz powrót Wandy Malczewskiej z Krakowa do Królestwa Polskiego w znacznym stopniu wpłynął na jej dalszą aktywność patriotyczną. Po latach walki i wyrzeczeń przysła też refleksja nad przyczynami upadku Polski i jej przyszłością. Wanda była zdania, że ojczyzna straciła wolność nie tylko z powodu licznych wad narodowych, niezgody i prywaty Polaków, ale również zaborczej polityki państw sąsiednich. Zwracała uwagę na zależność wolności Polski od wiary: „Jeżeli Ojczyzna pozbędzie się wiary, utraci upragnioną wolność na zawsze”⁸³. W tym czasie bliska jej była idea mesjanistyczna, dlatego ulubioną lekturą Wandy stały się *Księgi narodu i pielgrzymstwa polskiego* Adama Mickiewicza z 1832 roku.

Po cudownym wyzdrowieniu z ciężkiej choroby, spowodowanej wyczerpaniem nerwowym, Wanda Malczewska w Wilkoszewicach, gdzie w 1866 r. przeniosła się z Siemieńskimi, ponownie z zapałem oddała się pracy na polu moralnego odrodzenia ludu

⁸⁰ O kasacie klasztorów i losie mienia poklasztornego pisali między innymi: P.P. Gach, *Kasata zakonów na ziemiach dawnej Rzeczypospolitej i Śląska 1773-1914*, Lublin 1984; S. Gajewski, *Kasata klasztorów w diecezji lubelskiej w 1864 r.*, „Roczniki Humanistyczne”, 21(1973), z. 2, s. 351-390; T.J. Moskał, *Księgozbiór bernardynów radomskich w świetle inwentarzy z zasobu Biblioteki Diecezjalnej w Sandomierzu*, w: *Wpisani w dzieje Radomia. Pięćset pięćdziesiąta rocznica przybycia oo. Bernardynów do Radomia (1468-2018)*, red. M. Krawczyk, A.K. Sitnik, Kalwaria Zebrzydowska 2018, s. 123-132; E. Orzechowska, *Radomscy Bernardyni w dobie Powstania Styczniowego*, Radom 2008, s. 85-95; Taż, *Własność poklasztorna w diecezji sandomierskiej po ukazie z 8 XI 1864 r.*, „Roczniki Humanistyczne”, 31(1983), s. 187-212; W. Wójcik, *Tak zwana reforma klasztorów w 1864 roku na terenie diecezji sandomierskiej*, „Archiwa, Muzea i Biblioteki Kościelne”, 23(1971), s. 343-361.

⁸¹ W. Malczewska, *Wizje, przepowiednie, upomnienia dotyczące Kościoła i Polski*, wyd. V, Wrocław 2016, s. 113. Zob. G. Augustynik, *Miłość Boga i Ojczyzny*, s. 51. O ks. Tomaszu Olkowiczu zob. K. Dąbrowski, *Wanda Malczewska*, s. 48.

⁸² G. Augustynik, *Miłość Boga i Ojczyzny*, s. 51-52. Tytuł Królowej Korony Polskiej nadał Matce Bożej król Jan Kazimierz w czasie najazdu szwedzkiego w tzw. ślubach lwowskich, złożonych w katedrze we Lwowie 1 IV 1656 r. Ojciec Święty Leon XIII 19 XI 1892 r. przywiązał odpust do pobożnego wzywania imienia Maryi „Najświętsza Panno Maryjo, Królowo Polski, módl się za nami”. K. Dąbrowski, *Wanda Malczewska*, s. 80.

⁸³ K. Dąbrowski, *Wanda Malczewska*, s. 46, 80; *Przepowiednie z objawień Wandy J. Malczewskiej*, „Rycerz Niepokalanej”, 2(1923) nr 10, s. 151.

wiejskiego w dziedzinie edukacji i posługi charytatywnej⁸⁴. Z rodziną Siemieńskich, która w 1870 r., po sprzedaży Wilkoszewic, przeniosła się do Żytna⁸⁵, pielgrzymowała do pobliskiego klasztoru dominikanek w Świętej Annie pod Przyrowem i na Jasną Górę w Częstochowie. Klasztor jasnogórski w połowie XIX w., szczególnie w okresie manifestacji religijno-patriotycznych i powstania 1863 r., stał się ważnym ośrodkiem nie tylko kultu maryjnego, ale także centrum życia narodowego i patriotycznego. W 1864 r. rząd carski próbował nawet ograniczyć ruch pielgrzymkowy przez wprowadzenie zakazu peregrynacji duchownych do sanktuarium. W tym też czasie car Aleksander II skasował wszystkie klasztory paulińskie oprócz Jasnej Góry. Konwentowi jednak odebrano własną administrację zakonną, rozwiązano nowicjat, ograniczono liczbę zakonników, majątek zaś oddano w zarząd skarbu Królestwa Polskiego⁸⁶. Brak ścisłych danych, kiedy i w jaki sposób Wanda modliła się przed Cudownym Obrazem Matki Bożej na Jasnej Górze. Według jej spowiednika, ks. Grzegorza Augustynika (późniejszego paulina) była obdarzona przez Matkę Bożą niezwykle łaskami⁸⁷. Podczas pobytu na Jasnej Górze 8 września 1875 r. miała przywrócić wzrok dziewczynce, Kunegundzie Jaźwiec, przykładając jej do oczu szkaplerz Niepokalanej Maryi⁸⁸.

Szczególny kult Pani Jasnogórskiej dostrzegano u Wandy już w Klimontowie przy okazji organizowania przez nią nabożeństw majowych. W późniejszych latach przerodził on się w osobisty kontakt z Panem Jezusem i Matką Bożą podczas ekstaz i widzeń, w których przedmiotem były między innymi sprawy dotyczące wolności i przyszłości Polski. W jednym z widzeń Maryja oznajmiła, że Polska jest Jej Królestwem. Na szczególną uwagę zasługuje widzenie z 15 sierpnia 1873 r., gdy Matka Najświętsza Królowa Korony Polskiej obwieściła, że: „Dzień dzisiejszy będzie uroczystym świętem moim i Polski, gdy Polska znów wolna

⁸⁴ G. Augustynik, *Miłość Boga i Ojczyzny*, s. 34-35; K. Dąbrowski, *Wanda Malczewska*, s. 45, 50; S. Maciątek, *Wanda Malczewska*, 1934, s. 85.

⁸⁵ Jacek Siemieński borykał się z dużymi trudnościami finansowymi i obawą konfiskaty Żytna za udział w powstaniu styczniowym. Dla uniknięcia sekwestru majątek przepisano na Ewę Siemieńską, żonę Jacka. S. Czermińska, *Wanda Malczewska*, s. 147-148. Zob. też E. K. Czackowska, *Wanda Malczewska (1822-1896)*, s. 203-207.

⁸⁶ Powstańcy styczniowi, m.in. Romuald Traugutt, wiązali ideę wolności z kultem Matki Bożej Jasnogórskiej, odwołując się do tradycji konfederatów barskich. K. Dąbrowski, *Wanda Malczewska*, s. 51. Zob. *Encyklopedia katolicka*, t. 7, red. S. Wielgus, Lublin 1997, kol. 1072-1074; J. Pasierb, J. Samek, *Skarby Jasnej Góry*, Warszawa b. r., s. 17.

⁸⁷ Ksiądz Jan Wiśniewski opisał spotkanie z o. Grzegorzem Augustynikiem podczas swej podróży naukowej w maju 1924 r. w okolicie Włoszczowy i do Częstochowy. Pisał: „W Częstochowie byłem w celi o. Augustynika Grzegorza, byłego prałata. Dużo rozmawialiśmy ze sobą, dużo mi opowiadał o Wandzie Malczewskiej z Radomia, prorokini polskiej, która uczyła go, a potem był jej powiernikiem i biografem, boć świeżo wydał o niej książkę”. Biblioteka Diecezjalna w Sandomierzu, sygn. 928, rękopisy Archiwum Kapituły Katedralnej i Kolegiackiej. Ks. Jan Wiśniewski, *Zapiski kronikarskie 1921-1939*, k. 21.

⁸⁸ K. Dąbrowski, *Wanda Malczewska*, s. 51-52; <http://www.jrr.org.pl/nasi-patroni/81-wanda-malczewska-na-jasnogorskim-szlaku-do-chwały-oltarzy> (dostęp: 03.09.2019). Siostra Serafina Czermińska pisała, że podczas pobytu w Przyrowie Wanda Malczewska uzdrowiła niewidomą od trzynastu lat Rozalię Płocharską (*Wanda Malczewska*, s. 154).

będzie... W tym dniu mój naród odniesie świetne zwycięstwo nad wrogiem, dążącym do waszej zagłady”⁸⁹. Natomiast w widzeniu z 6 stycznia 1877 r. przepowiedziała, że wolna Polska będzie miała dostęp do morza, co też nastąpiło po 1918 r. Wanda jednak obawiała się, aby wskrzeszona Ojczyzna nie odcięła sobie dostępu do Boga⁹⁰.

Podczas wizji Wanda Malczewska otrzymywała też od Pana Jezusa i Matki Bożej upomnienia dotyczące przyszłości Polski: „Ojczyzna twoja i Kościół w twojej Ojczyźnie przez krwawą pracę i jedność bratnią dojdą do upragnionej wolności. – „Niech tylko naród tej wolności nie obróci w swawolę”⁹¹; „Ojczyzna wasza będzie wolna od ucisku wrogów zewnętrznych, ale opanują ją wrogowie wewnętrzni. Przede wszystkim będą się starać wziąć w swe ręce młodzież szkolną (...). Przez młodzież pozbawioną wiary zechcą cały naród doprowadzić do niedowiarstwa. Jeżeli naród podda się tym zakusom i pozbędzie się wiary, straci przywróconą Ojczyznę”⁹².

Mistyczne upomnienia i napomnienia dla Polski znalazły się także w modlitwach ułożonych przez Wandę Malczewską. W okresie wzmożonej rusyfikacji w 1874 r. Wanda napisała dziękczynną *Modlitwę do Matki Boskiej* – Patronki Polski, w której nie tylko dziękowała za dobrodziejstwa otrzymane od Niej w ciągu wieków. Prosiła także Maryję o opiekę dla narodu i Polski jako swego Królestwa. Natomiast w *Modlitwie dziecka polskiego* upraszała Pana Jezusa o miłość do Kościoła i Ojczyzny oraz łaskę, aby dzieci polskie naśladowały świętych patronów, św. Stanisława Kostkę i św. Kazimierza królewicza⁹³.

Książd Kazimierz Dąbrowski, autor książki o Wandzie Malczewskiej, pisał, że tak jak objawienia Joanny d’Arc na początku XV w. ocaliły Francję przed wojskami angielskimi, tak objawienia Wandy w okresie niewoli podnosiły na duchu i pobudzały naród polski do walki o wiarę i wolność⁹⁴. Widzenia cierpiącego Pana Jezusa oraz jej przepowiednie, które echem rozchodziły się po okolicy i budziły uczucia patriotyczne wśród ludności, bardzo niepokoiły władze rosyjskie. W dniach 5 i 12 marca 1875 r. podczas przeżyć wielkopostnych do dworu w

⁸⁹ W. Malczewska, *Wizje, przepowiednie*, s. 112. Zob. K. Dąbrowski, *Wanda Malczewska*, s. 54; Z. Kossak-Szczucka, *Wspomnienie o Wandzie Malczewskiej*, s. 58; To wielkie zwycięstwo armii polskiej, walczącej w imię Maryi, łączone jest z bitwą warszawską i zwycięstwem odniesionym przez nią 14/15 sierpnia 1920 r. nad armią bolszewicką.

⁹⁰ Cyt. za S. Czermińska, *Proroctwa Wandy Malczewskiej i ich realizacja w świecie współczesnym*, Tarnów, (masz. w Archiwum Kurii Łódzkiej); Taż, *Wanda Malczewska*, „Nasza Przeszłość”, 38(1972), s. 176; A. Majewski, *Wanda Malczewska. Widzenia*, wyd.3, 1932, s. 9-13; Z. Kossak-Szczucka, *Wspomnienie o Wandzie Malczewskiej*, s. 57; W. Malczewska, *Wizje, przepowiednie*, s. 166.

⁹¹ W. Malczewska, *Wizje, przepowiednie*, s. 68.

⁹² G. Augustynik, *Miłość Boga i Ojczyzny*, s. 183; W. Malczewska, *Wizje, przepowiednie*, s. 87.

⁹³ G. Augustynik, *Miłość Boga i Ojczyzny* s. 184-185; A. Majewski, *Żywoć Świątobliwej Wandy Justyny Nepomuceny Malczewskiej*, wyd. 3, 1932, s. 87-88; S. Maciątek, *Wanda Malczewska*, s. 288-289.

⁹⁴ K. Dąbrowski, *Wanda Malczewska*, s. 53, 80.

Żytnie wkroczył naczelnik policji z dwoma żandarmami i rozpedził zgromadzonych tam ludzi. Helena Siemieńska zapamiętała wtedy uczucie wielkiego przerażenia, gdy żandarmi weszli do pokoju jej ciotki Wandy, aby dokonać rewizji. Zanotowała, że po przekroczeniu progu mieszkania „zastali ją pogrążoną w modlitwie. Padł na nich lęk, zegnali się wciąż i bili pokłony. Rewizji nie robili, tylko ochłonawszy z wrażenia zapowiedzieli, że «zabraniają wspólnych modlitw w mieszkaniu prywatnym» i grozili, że postarają się o zimniejszy klimat dla polskiej babuśki”⁹⁵. Powszechnie wiadomo, że taka groźba wiązała się z zesłaniem na daleką Syberię. Jacek Siemieński, jeszcze za swego życia, chcąc ochronić Wandę przed aresztowaniem i więzieniem, przekonywał żandarmów, że powodem jej zachowania jest rozstrój nerwowy i osłabienie sił fizycznych. Dodatkowo przekupywał ich sowymi łapówkami⁹⁶.

Po śmierci w 1872 r. swego kuzyna, Jacka, oraz w tym samym roku jego matki, swojej ciotki, Konstancji Siemieńskiej, Wanda Malczewska przeniosła się najpierw do klasztoru dominikanek w Świętej Annie pod Przyrowem, a następnie do Parzna, gdzie zmarła 25 września 1896 r. Jej grób znajduje się w krypcie kościoła pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Parznie⁹⁷.

Wandzie Malczewskiej przyszło żyć i działać w czasie, gdy rząd zaborczy niszczył wszystkie przejawy życia religijnego i społecznego na ziemiach polskich. To spowodowało, że posiadała głęboką świadomość powinności patriotycznych i społecznych wobec warstw niższych, wynikających między innymi z jej chrześcijańskiej duchowości. Obdarzona przez Boga charyzmatem nauczycielki, nieustrudzenie przekazywała dzieciom wiedzę o Bogu i Polsce. Umiała zainteresować historią i kulturą narodową. Przez swoją postawę i przykład życia starała się kształtować człowieka, którego przekonania oparte są na Ewangelii. Utwierdzała w miłości do Kościoła i Ojczyzny. Kościół rzymskokatolicki pod zaborami był wtedy jedyną niezależną instytucją, która wywierała skuteczny wpływ na życie całej ówczesnej wspólnoty narodowej. Wandzie Malczewskiej obca była postawa uniżoności i uległości wobec ówczesnych ugrupowań społecznych i politycznych. Swoim życiem w istotny sposób

⁹⁵ Z. Wołowska, J. Siemieńska. H. Siemieńska, „*Ku czci Wandy Malczewskiej*”, s. 51-52. Zob. S. Czermińska, *Wanda Malczewska*, s. 146-147; Z. Kossak-Szczucka, *Wspomnienie o Wandzie Malczewskiej*, s. 59.

⁹⁶ Biskup diecezji kujawsko-kaliskiej, Teofil Chościak Popiel, w 1876 r. polecił ks. Tomaszowi Olkowiczowi tłumaczyć wiernym nadprzyrodzony stan Wandy Malczewskiej, aby zapobiec gromadzeniu się ich wokół dworu w Żytnie. E. K. Czackowska, *Wanda Malczewska (1822-1896)*, s. 195; K. Dąbrowski, *Wanda Malczewska*, s. 54-55; Z. Kossak-Szczucka, *Wspomnienie o Wandzie Malczewskiej*, s. 59.

⁹⁷ Ciało Wandy Malczewskiej złożono na przykościelnym cmentarzu, co było sprzeczne z wolą zmarłej. Pragnęła być pochowana blisko ołtarza z Najświętszym Sakramentem w kościele w Parznie. Jednak na początku ubiegłego stulecia spłonął modrzewiowy kościół, w którym Malczewska modliła się. Dopiero w 1923 r. w uroczystej procesji przeniesiono jej doczesne szczątki do krypty pod ołtarzem nowego neoromańskiego kościoła pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Parznie. E. K. Czackowska, *Wanda Malczewska (1822-1896)*, s. 207.

kształtowała postawy moralne środowiska i budziła różne kręgi obywatelskie do walki o wiarę i wolność. Jest to jej ewidentny wkład w walkę o odzyskanie niepodległości Polski.

Wspierała biednych, godziła zwaśnionych i podnosiła na duchu ludzi skrzywdzonych. Opatrywała rannych powstańców styczniowych i leczyła ludność wiejską. Jej głęboka pobożność i ofiarna służba na rzecz potrzebujących sprawiły, że już za życia nazywano ją „Świątobliwą Wandą”, „Świątą Babcia”, „Aniołem Pocieszycielem”, „Świątą Panią”. Wanda Malczewska wśród czynnego polskiego laikatu XIX wieku była niezwykle skuteczna w podejmowaniu nowych inicjatyw ewangelizacyjnych. Współcześnie może stanowić wzór apostołowania.

Streszczenie

Wanda Malczewska urodziła się 15 maja 1822 roku w Radomiu jako córka Stanisława Malczewskiego i Marii Julii z Żurawskich. Pochodziła z rodu, do którego należał poeta Antoni Malczewski (1793-1826) oraz jej bratanek, malarz Jacek Malczewski (1854-1929). Po matce, osobie głęboko religijnej, odziedziczyła usposobienie wrażliwe na biedę i cierpienie ludzi. Po powtórny małżeństwie ojca w 1838 roku z Karoliną Bukowiecką, współwłaścicielką Prędocinka pod Radomiem, Wanda prowadziła tam działalność oświatową wśród miejscowych włościan i służby dworskiej. W 1847 roku zamieszkała u ciotki Konstancji z Malczewskich Siemieńskiej w Klimontowie (obecnie diecezja sosnowiecka), aby nią się opiekować po śmierci męża. Pod wpływem Jacka Siemieńskiego (1826-1872), brata ciotecznego, jej praca charytatywna i samarytańska nabrała szczególnej aktywności. W swej posłudze niosła świadectwo i naukę wiary, często też wypraszała wsparcie materialne dla najbiedniejszych. Aktywnie zaangażowała się w wydarzenia poprzedzające powstanie styczniowe. Kiedy powstanie wybuchło niosła walczącym pomoc jako sanitariuszka i pielęgniarka, opatrywała rannych, a potem wyszukiwała im bezpieczne schronienie. Zbierała jałmużnę na potrzeby osieroconych dzieci. Rodzina Siemieńskich, w obawie przed represjami, opuściła teren zaboru rosyjskiego i udała się najpierw do Krakowa, a potem do Badenii. Po upadku powstania styczniowego Siemieńscy powrócili do swych dóbr, m.in. do Żytna. Tam Wanda niosła posługę bliźnim i prowadziła życie mistyczne, przepowiadając między innymi przyszłe losy Polski. Po śmierci w 1872 roku kuzyna Jacka i swej ciotki, Konstancji, przeniosła się najpierw do klasztoru dominikanek w Świętej Annie pod Przyrowem, a następnie do Parzna, gdzie zmarła 25 września 1896 roku. Jej grób znajduje się w krypcie kościoła pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Parznie. Obecnie trwa proces beatyfikacyjny Wandy Malczewskiej. 21 lutego 2006

roku w Watykanie promulgowano dekret o heroiczności jej cnót. Odtąd Wandzie Malczewskiej przysługuje tytuł Czcigodnej Służebnicy Bożej.

Słowa kluczowe: miłosierdzie, mistycyzm, oświata, patriotyzm, powstanie styczniowe.

PATRIOTIC ACTIVITY OF WANDA MALCZEWSKA

Summary

Wanda Malczewska was born on 15 May, 1822 in Radom, daughter of Stanisław Malczewski and Maria Julia from the Żurawski family. She descended from the family where poet Antoni Malczewski (1793-1826) and her nephew, painter Jacek Malczewski (1854-1929) belonged. She took after her mother, a deeply religious person, being sensitive to people's poverty and suffering. After her father's second marriage in 1838 to Karolina Bukowiecka, co-owner of Prędocinek near Radom, Wanda conducted educational activity among the local farmer and servants in local manors. In 1847 she started to live with her aunt Konstancja Siemieńska from the Malczewski family in Klimontów (now sosnowiecka diocese) to look after her after her husband's death. Under the influence of her cousin Jacek Siemieński (1826-1872), her charity and Samaritan work became more active. She carried the testimony and knowledge of faith and she often successfully asked for material support for the poorest ones. She got actively involved in the events preceding the January Uprising. When the latter broke out, she carried help as a nurse, attending to the wounded and then looking for a safe shelter for them. She collected alms for the orphaned families. Fearing repressions, the Siemieński family left the area of the Russian partition zone and first went to Cracow, and next to Baden. After the collapse of the January Uprising, the Siemieński returned to their property, to Żytno among other places. There, Wanda helped her fellow people and led a mystic life, for example prophesying the future fate of Poland. After the deaths of her cousin Jacek in 1872 and her aunt Konstancja, she first moved to the monastery of Dominican nuns in Święta Anna near Przyrów, and next to Parzno, where she died on 25 September 1896. Her grave is in the crypt of the Jesus' Heart Church in Parzno. At present the beatification proceedings of Wanda Malczewska are in progress. On 21 February, 2006 a decree on her heroic virtues was promulgated. Since then Wanda Malczewska has been entitled to be called the Venerable Servant of God.

Translated by Hanna Grygielska-Michalak

Keywords: charity, mysticism, education, patriotism, January Uprising

Bibliografia

Źródła archiwalne

Archiwum Państwowe w Radomiu (APR)

sygn. 1, Kolekcja dotycząca powstania styczniowego. Pisma ulotne i dokumenty dotyczące wypadków w Królestwie Polskim (1860-1864).

Archiwum Parafii pw. św. Jana Chrzciciela w Radomiu

Księga ochrzczonych, rok 1822, nr 164.

Biblioteka Diecezjalna w Sandomierzu (BDS)

sygn. 928, rękopisy Archiwum Kapituły Katedralnej i Kolegiackiej, Ks. Jan Wiśniewski, Zapiski kronikarskie 1921-1939, k. 21.

Wydawnictwa źródłowe

Do końca ich umiłował". Przemówienia Ojca św. w czasie III wizyty w Polsce, Sandomierz 1987.

Dokumenty Komitetu Centralnego Narodowego i Rządu Narodowego 1862-1864, w: *Powstanie styczniowe. Materiały i dokumenty*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1968.

Galicja w powstaniu styczniowym, Lwów 1909.

Malczewska Wanda, *Wizje, przepowiednie, upomnienia dotyczące Kościoła i Polski*, wyd. 5, Wrocław 2016.

Prasa tajna z lat 1861-1864, w: *Powstanie styczniowe. Materiały i dokumenty*, cz. 2, Wrocław–Warszawa–Kraków 1969.

Trzecia pielgrzymka Jana Pawła II do Polski. Przemówienia. Dokumentacja, Poznań–Warszawa 1987.

Zieliński Stanisław, *Bitwy i potyczki 1863-1864 r.*, Rapperswil 1913.

Pamiętniki i wspomnienia

Janowski Józef Kajetan, *Pamiętniki o powstaniu styczniowym*, t. 1, Warszawa 1923; t. 3, Warszawa 1931.

Kossak-Szczucka Zofia, *Wspomnienie o Wandzie Malczewskiej*, „Wiara i Życie”. Miesięcznik religijno-moralny dla inteligencji, 6 (1926), nr 1, s. 13-17; nr 2, s. 57-60.

Prendowska Jadwiga, *Moje wspomnienia*, Kraków 1962.

Opracowania

Augustynik Grzegorz, *Miłość Boga i Ojczyzny w życiu i czynach Świętobliwej Wandy Malczewskiej. Upomnienia i prorocтва dotyczące Kościoła Św. i Polski*, Wrocław 1998.

Białokur Franciszek, *Materiały do opracowania służby zdrowia w powstaniu styczniowym 1863-1864 roku*, Warszawa 1927.

Bruchnalska Maria, *Ciche bohaterki. Udział kobiet w powstaniu styczniowym*, Miejsce Piastowe 1933.

Czaczkowska Ewa K., *Wanda Malczewska (1822-1896). Widziała mękę Pańską i odrodzenie Polski*, w: *Mistyczki. Historie kobiet wybranych*, Kraków 2019, s. 191-267.

Czermińska Serafina, *Malczewska Wanda*, „Polski Słownik Biograficzny”, 19(1974), z. 80, s. 272-273.

Czermińska Serafina, *Wanda Malczewska (1822-1879)*, „Nasza Przeszłość”, 38(1972) s. 121-177.

Dąbrowski Kazimierz, *Wanda Malczewska. Życie. Działalność. Cześć pośmiertna*, Łódź 1995. *Encyklopedia katolicka*, t. 7, red. S. Wielgus, Lublin 1997, kol. 1072-1074; t. 11 (2006), kol. 955-956; t. 15 (2011), kol. 51-53; t. 19 (2013), kol. 241-243.

Gach Piotr Paweł, *Kasata zakonów na ziemiach dawnej Rzeczypospolitej i Śląska 1773-1914*, Lublin 1984.

Gajewski Stanisław, *Kasata klasztorów w diecezji lubelskiej w 1864 r.*, „Roczniki Humanistyczne”, 21(1973), z. 2, s. 351-390.

Gierowski Józef, *Historia Polski (1492-1864)*, Warszawa 1967.

Grodziński Adam, *Rodzina Jacka Malczewskiego i jego dzieciństwo spędzone w Radomiu*, „Biuletyn Kwartalny Radomskiego Towarzystwa Naukowego”, 7(1970), z. 1-2, s. 27-37.

Heydel Adam, *Jacek Malczewski. Człowiek i artysta*, Kraków 1933.

Jędrzejek Stanisław, *Pani z Zagórza. Nieznane kartki z roku 1863*, „Katolik”, 29(1984), s. 13.

Jędrzejek Stanisław, *Portret niezłomnej*, „Katolik”, 9(1986), s. 13.

Kieniewicz Stefan, *Historia Polski 1795-1918*, Warszawa 1969.

Kieniewicz Stefan, *Powstanie styczniowe*, Warszawa 1972.

Kieniewicz Stefan, *Powstanie styczniowe 1863-1864*, w: S. Kieniewicz, A. Zahorski, W. Zajewski, *Trzy powstania narodowe: kościuszkowskie, listopadowe, styczniowe*, red. W. Zajewski, Warszawa 2000.

Kieniewicz Stefan, *Sprawa włościańska w powstaniu styczniowym*, Wrocław 1953.

- Kieniewicz Stefan, *Warszawa w powstaniu styczniowym*, Warszawa 1983.
- Kieniewiczowa Grażyna, *Pamiętki powstań narodowych*, Warszawa 1988.
- Maciątek Stanisław Paweł, *Wanda Malczewska*, Warszawa 1934.
- Majewski Alojzy, *Żywot świątobliwej Wandy Justyny Nepomuceny Malczewskiej 1822-1896*, Warszawa 1931.
- Makarewicz Stanisław, *Dziecięce lata Jacka Michała Malczewskiego (1854-1929)*, w: *Księga pamiątkowa ku czci Księdza Dra hab. Bonifacego Miążka w 70. rocznicę urodzin*, red. K. A. Kuczyński, P. Obrączka, Lublin 2005, s. 251-255.
- Maliszewski Edward, *Organizacja powstania styczniowego*, Warszawa 1905.
- Moskal Tomasz J., *Księgozbiór bernardynów radomskich w świetle inwentarzy z zasobu Biblioteki Diecezjalnej w Sandomierzu*, w: *Wpisani w dzieje Radomia. Pięćset pięćdziesiąta rocznica przybycia oo. Bernardynów do Radomia (1468-2018)*, red. M. Krawczyk, A. K. Sitnik, Kalwaria Zebrzydowska 2018, s. 123-132.
- Niebelski Eugeniusz, *Duchowieństwo lubelskie i podlaskie w powstaniu styczniowym 1863 roku i na zesłaniu w Rosji*, Lublin 2002.
- Nowa encyklopedia powszechna PWN*, t. 3, Warszawa 1996, s. 446; t. 6 (1997), s. 237, 971.
- Olszewski Daniel, *Przemiany społeczno-religijne w Królestwie Polskim w pierwszej połowie XIX wieku*, Lublin 1984.
- Orzechowska Elżbieta, *Duchowieństwo diecezji sandomierskiej w powstaniu styczniowym*, Sandomierz 2018.
- Orzechowska Elżbieta, *Radomscy Bernardyni w dobie Powstania Styczniowego*, Radom 2008.
- Orzechowska Elżbieta, *Własność poklasztorna w diecezji sandomierskiej po ukazie z 8 XI 1864 r.*, „Roczniki Humanistyczne”, 31(1983), s. 187-212.
- Pasierb Janusz, Samek Jan, *Skarby Jasnej Góry*, Warszawa b. r.
- Pezda Janusz, *Jacek Siemieński*, „Polski Słownik Biograficzny”, 37(1996), s. 14-15.
- Prejs Roland, „Następstwa żywotne” – *święci i błogosławieni Kościoła katolickiego epoki powstania styczniowego*, w: *Rok 1863 w kilku odsłonach*, red E. Niebelski, wyd. I, Lublin 2016.
- Przepowiednie z objawień Wandy J. Malczewskiej*, „Rycerz Niepokalanej”, 2(1923), nr 10, s. 151.
- Przyborowski Walery, *Historia dwóch lat 1861-1862*, t. 2, cz. 1, Kraków 1893.
- Puton Paweł, *Radomskie ślady Sługi Bożej Wandy Malczewskiej*, „Królowa Świata”, 9(2019), s. 12-15.
- Ramotowska Felicja, *Narodziny tajemnego państwa polskiego 1859-1862*, Warszawa 1990.

Ramotowska Felicja, *Rząd carski wobec manifestacji patriotycznych w Królestwie Polskim w latach 1860-1862*, Wrocław–Warszawa–Gdańsk 1971.

Ramotowska Felicja, *Tajemne państwo polskie w powstaniu styczniowym 1863-1864. Struktura organizacyjna*, cz. 1-2, Warszawa 1999-2000.

Ramotowska Felicja, *Warszawa przedstyczniowa 1861-1862. Przebudzenie: „rewolucja moralna”*, oprac. D. Lewandowska, M. Osiecka, Warszawa 2018.

Rogowski Henryk, *Malczewska Wanda Justyna Nepomucena (1822-1896), sługa Boża*, w: *Hagiografia polska*, red. R. Gustaw, t. 2, Poznań-Warszawa 1972, s. 60-67.

Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich, red. B. Chlebowski, W. Walewski, F. Sulimierski, t. 10, Warszawa 1889.

Słownik szkolny. Terminy i pojęcia historyczne, Warszawa 1990.

Szwed Ryszard, *Powstanie styczniowe w Zagłębiu Dąbrowskim*, Warszawa–Kraków 1978.

Ścisiek J., *Wanda Malczewska*, „Gość Niedzielny”, 4(1972), s. 30.

Tracz Zbigniew, *Przebieg procesu beatyfikacyjnego Czcigodnej Sługi Bożej Wandy Malczewskiej na podstawie Positio Super Virtutibus oraz Relatio et vota Congressus Peculiaris Super Virtutibus*, „Wiadomości Archidiecezjalne Łódzkie”, 4(2008), s. 281-287.

Walewander Edward, *Religijność w perspektywie dziejów. Studia i szkice*, Lublin 1996, *passim*.

Walkusz Jan, „*Gdyby o Polskę pytali...*”. *Z dziejów duchowieństwa Pomorza i Wielkopolski w XIX i XX wieku*, Lublin 2004, *passim*.

Wiercieński Henryk, *Polki 1863 r.*, Odbitka z „Głosu Lubelskiego”, 20(1916).

Wiśniewski Jan, *Dekanat radomski*, Radom 1911.

Wiśniewski Jan, *Udział księży diecezji sandomierskiej w powstaniu styczniowym*, Radom 1927.

Wołowska Zofia, Siemieńska Jadwiga, Siemieńska Helena, *Ku czci Wandy Malczewskiej*, Warszawa 1929.

Wójcik Walenty, *Tak zwana reforma klasztorów w 1864 roku na terenie diecezji sandomierskiej*, „Archiwa, Muzea i Biblioteki Kościelne”, 23 (1971), s. 343-361.

Strony internetowe (dostęp: 03.09.2019)

https://pl.wikipedia.org/wiki/Wanda_Malczewska

<http://www.jrr.org.pl/nasi-patroni/81-wanda-malczewska-na-jasnogorskim-szlaku-do-chwały-oltarza>

https://pl.wikipedia.org/wiki/Nabożeństwo_majowe

https://pl.wikipedia.org/wiki/Artur_Grottger

www.kuriermiejski.com.pl/news/54-spacerownik/1882-powstancze-pamiatki.html

<http://www.jrr.org.pl/nasi-patroni/81-wanda-malczewska-na-jasnogorskim-szlaku-do-chwaly-oltarzy>

<https://dziennikzachodni.pl/jacek-sieminski-nieslusznie-zapomniany-wlasciciel-zagorza>.